

# Rozwój społeczny i wzrost gospodarczy w gospodarkach w okresie transformacji: rola instytucji\*

Pasquale Tridico

W latach 1989–1991 kraje Europy Środkowej i Wschodniej oraz republiki byłego Związku Radzieckiego rozpoczęły zakrojony na szeroką skalę proces przeobrażeń ustrojowych. Po recesji na początku lat 90. ubiegłego wieku niektóre z gospodarek tych krajów zanotowały wzrost produktu krajowego brutto (PKB). Wzrost ten cechował się zróżnicowanymi skutkami w sferze gospodarczej oraz w wymiarze społecznym (np. rozwoju społecznego zatrudnienia, ubóstwa itp.).

Celem mniejszego artykułu jest poszukiwanie odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: Czy rozwój społeczny towarzyszy rozwojowi gospodarczemu w okresie przechodzenia do gospodarki rynkowej? Moim zdaniem wzrost gospodarczy nie zawsze towarzyszy wzrostowi społecznemu. Może on przyczynić się do poprawy poziomu rozwoju społecznego, jednak wcale nie musi prowadzić do tego celu. Rozwój społeczny jest tu rozumiany jako proces sprzyjający tworzeniu warunków, w których ludzie mogą cieszyć się długim, zdrowym i twórczym życiem. Korzystając z modelu najmniejszych kwadratów, zestawiłem zmienne dotyczące rozwoju społecznego z poziomem PKB *per capita*. Zaobserwowałem, że w gospodarkach znajdujących się w okresie transformacji, rozwój społeczny jest warunkiem wystarczającym, ale niekoniecznym do osiągnięcia wzrostu gospodarczego. W tym kontekście instytucje i polityka instytucjonalna mają do spełnienia kluczową rolę w procesie rozwoju społecznego. Dla zapewnienia lepszej dystrybucji zasobów oraz dostępu do nich, jak również dla zachowania społecznej spójności, konieczne są dobrze zaprojektowane instytucje.

Słowa kluczowe: instytucje, gospodarki w okresie transformacji, rozwój społeczny, wzrost gospodarczy.  
Klasyfikacja JEL: B52, P27, P36, O15, O40.

## 1. Wstęp

Kraje Europy Środkowej i Wschodniej oraz republiki byłego ZSRR, obecnie znane pod na-

---

Adiunkt na Uniwersytecie Roma Tre, Wydział Ekonomii,  
Via Silvio D'Amico, 111-00154, Rzym, Włochy; email:  
tridico@uniroma3.it.

\* Niniejsza praca została zaprezentowana na seminarium zatytułowanym „Dobre rządzenie” zorganizowanym przez Akademię Ekonomiczną w Krakowie 26 kwietnia 2006 roku. Chciałbym wyrazić wdzięczność organizatorowi tego seminarium, prof. Jerzemu Hausnerowi, oraz jego uczestnikom. Pragnę także podziękować prof. Sebastiano Fadda i prof. Pasquale De Muro za ich pomoc, a także

zwą Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP), weszły na drogę zasadniczych przemian ustrojowych w latach 1989–1991<sup>1</sup>. Po recesji, jakiej doświadczyły we wczesnych latach 90. (w niektórych przypadkach trwającej nawet do połowy lat 90.), w części z nich dał się zaobserwować ponowny wzrost gospodarczy i rozwój

---

pani Annie Gwiazda za wsparcie i sugestie. Opinie wyrażone w niniejszej pracy wyrażają prywatne zdanie autora.

<sup>1</sup> W niniejszej analizie do gospodarek w okresie transformacji zaliczam także Republikę Jugosławii i Albanie. Praca ta nie obejmuje Chin, Wietnamu ani innych krajów komunistycznych, które w pewnym stopniu rozpoczęły drogę ku gospodarce rynkowej.

społeczny (tzn. w dziedzinach takich jak bezpieczeństwo socjalne, stopa zatrudnienia, poziom ubóstwa itp.). Wielu ekonomistów zgadza się z poglądem, że transformacja instytucjonalna stanowi klucz do przeobrażeń ustrojowych po erze komunizmu. Jednak różne koncepcje instytucji prowadzą do różnych interpretacji tej transformacji, w której wyniku przeobraziły się w znacznym stopniu w ramy gospodarcze oraz instytucjonalne. W krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz w państwach WNP istnieją obecnie gwarancje prywatnej własności, nowe banki, nowe organizacje gospodarcze i administracyjne, a także inne formalne instytucje narzucone z zewnątrz w krótkim czasie na mocy decyzji politycznych. Jednakże zachowania ludzi jeszcze całkowicie nie zmieniły się. Podmioty gospodarcze nadal często myślą w kategoriach logiki poprzedniego systemu gospodarczego.

Institucje definiuje się zwykle jako „zbiory reguł społecznych, według których organizowane są interakcje społeczne” (Knight 1992, s. 2). W rezultacie, aby zmieniać instytucje, trzeba zmodyfikować obowiązujące zasady życia społecznego. W gospodarkach znajdujących się w okresie transformacji nieformalne instytucje gospodarcze (tzn. nieskodyfikowane, lecz obowiązujące reguły społeczne<sup>2</sup>) jeszcze się zupełnie nie przekształciły. Dlatego, ze względu na to, że pojęcie instytucji obejmuje zarówno instytucje formalne, jak i nieformalne, zmiana wyłącznie instytucji formalnych nie wystarcza do przejścia do innego systemu. Znacznie ważniejsza jest zmiana mentalności podmiotów gospodarczych. Zarówno obowiązujące zasady, jak i mentalność tych podmiotów można rozumieć w kategoriach wspólnych „nawyków myślowych”, w jakich postrzegał je Veblen (1919, s. 273). Jak ujął to Murrell (1992, s. 51) „nawet stare, nieefektywne instytucje mogą działać lepiej niż te, które zostały zaplanowane, ale jeszcze

nie istnieją”. Podmioty gospodarcze mogły być bardziej sterowalne i miały poczucie większego bezpieczeństwa egzystencji w starych ramach instytucjonalnych. Tak więc istnieje samonapędzający się proces, który wyznacza historycznie uwarunkowaną trajektorię rozwoju instytucji. Ponadto na ewolucyjną ścieżkę rozwojową instytucji wpływa wzajemne przenikanie się nowych reguł formalnych i starych zwyczajów społecznych. I tak, w gospodarkach krajów w okresie transformacji pewne instytucje mogą przetrwać, mimo że są niewydajne, podczas gdy inne zanikają. Dlatego każde społeczeństwo ma własną historię, własny szlak rozwojowy, zwyczaje i reguły zachowań, oraz, innymi słowy, własne wartości (North 1990).

Z tych powodów przejścia od systemu gospodarki planowej ku gospodarce rynkowej nie można zrealizować po prostu przez wprowadzenie reform. Podobnie rozwój nie przychodzi automatycznie. W celu zainicjowania procesu rozwojowego, gospodarki w okresie transformacji potrzebują radykalnej transformacji, obejmującej normy społeczne, nieformalne instytucje, relacje i związki pomiędzy różnymi siłami, wartościami i grupami nacisku. Dlatego rozwój można zdefiniować jako wzrost gospodarczy osiągniany poprzez zmiany instytucjonalne. Jak stwierdza Kuznets (1965, s. 30): „przemiana kraju słabo rozwiniętego w rozwinięty polega nie tylko na mechanicznym dodaniu zasobów kapitału fizycznego: jest to gruntowna rewolucja obejmująca wzorce postaw życiowych, a także zasadnicza zmiana wzajemnego układu sił i położeniu różnych grup ludności”. Proces ten wymaga polityk instytucjonalnych i aktywnej roli państwa we wspieraniu rozwoju. Jednak roli instytucji, szczególnie na początku procesu przemian, w dużej mierze niedoceniało lub wręcz lekceważono. Na początku procesu transformacji wśród ekonomistów i międzynarodowych organizacji gospodarczych zdecydowanie dominowało podejście prorynkowe, przy jednoczesnym lekceważeniu roli instytucji lub tylko częściowym ich uwzględnieniu w procesie analizy ekonomicznej. Reformy wielu gospoda-

<sup>2</sup> Obowiązujące reguły mogą być skodyfikowane. Jednakże, jak twierdzi Hodgson (2006, s. 3), instytucje mogą nadal istnieć, mimo że skorelowane z nimi zachowania zostają zakłócone. Oznacza to, że niekoniecznie reprezentują zalecane wzorce zachowań.

rek w okresie transformacji przeważnie wcielały w życie zasady Konsensusu Waszyngtońskiego (Washington Consensus), który planował polityki publiczne zgodnie z teoriami neoklasycznymi, co przyniosło liczne skutki uboczne i pogorszenie sytuacji gospodarczej w wielu krajach rozwijających się i wchodzących na drogę przemian ustrojowych (Lin 2005).

Ponadto Bank Światowy oraz Międzynarodowy Fundusz Walutowy zalecały wszystkim krajom realizowanie bardzo surowej polityki fiskalnej i monetarnej dla wszystkich krajów w trakcie przemian gospodarczych, bez względu na ich uwarunkowania wewnętrzne, co wywołało głęboką recesję. Co więcej, wystąpił bardzo niebezpieczny stan pustki instytucjonalnej, chaosu i dezorganizacji ram gospodarczych. Oliver Blanchard (1997, s. 10) nazywa ten okres „próżnią ustrojową” oraz „gospodarką chaosu”.

Moim zdaniem, jeżeli zlekceważone zostaną formalne instytucje gospodarcze, ich miejsce zajmą instytucje nieformalne i procesy o charakterze spontanicznym. Co gorsze, taka nieformalna instytucjonalizacja może mieć także charakter „parapaństwowy” lub wręcz nielegalny. Do przykładów można zaliczyć pojawienie się mafii, przestępczości zorganizowanej, skumpowanej biurokracji oraz nieformalne powiązania gospodarcze pomiędzy podmiotami gospodarczymi, grupami nacisku itp. Właśnie tego rodzaju siły wypełniają próżnię ustrojową. Nieformalne instytucje tworzą gospodarkę nieformalną i nielegalną, siły hamujące rozwój zyskują przewagę i obniżają się możliwości rozwoju społecznego. Co więcej, więzi gospodarcze słabną, przy jednoczesnym wzroście kosztów transakcji, co negatywnie wpływa na wzrost gospodarczy.

W sytuacji tego rodzaju przejście ku gospodarce rynkowej sprzyja grupom lepiej zorganizowanym, elitom, bardziej prozachodnio zorientowanym regionom krajów, przedsiębiorstwom handlowym oraz ludziom i grupom już zajmującym pozycję dominującą, działając jednocześnie na niekorzyść grup słabiej zorganizowanych. Do tych ostatnich należą firmy i gru-

py nacisku działające w tradycyjnych sektorach, jak np. rolnictwo i przemysł ciężki, które poddawane są procesowi restrukturyzacji, regiony peryferyjne itp. Rozwój przebiega więc nierówno, pojawia się ubóstwo, a występująca w wielu regionach recesja intensyfikuje rozwarstwienie i ogranicza wzrost gospodarczy.

Kraje Europy Środkowej i Wschodniej oraz Wspólnota Niepodległych Państw przeżyły tego rodzaju załamanie gospodarcze (Nutti 1999). Tuż po upadku muru berlińskiego zmiany ustrojowe wywołały ogromną recesję (Kornai 1994). Wdrażane rozwiązania polityczne nie zawsze mogły przetrwać kryzysy i skutecznie podjąć wyzwanie gospodarcze. Wręcz przeciwnie, często powodowały „przestrzelenie” (*overshooting*) kursów walutowych, niepotrzebnie restrykcyjną politykę pieniężną, brak inwestycji, zbyt pochopną rezygnację z firm państwowych w gospodarce i zbyt surową politykę fiskalną (Kołodko, Nutti 1997). Po recesji w kilku krajach (np. Słowenia, Polska, Węgry i Republika Czeska) gospodarka powróciła na tory rozwoju, dochodząc lub przekraczając poziom PKB na głowę mieszkańca sprzed roku 1989. W połowie lat 90. kraje te (zwłaszcza Słowenia i Polska) wdrożyły polityczne rozwiązania instytucjonalne i ramy prawne, co pozwoliło, po pierwsze, na poprawę wskaźników rozwoju społecznego, a później na szybki wzrost PKB. Jednakże w innych gospodarkach w okresie transformacji, rozwój społeczny mierzony wskaźnikiem *Human Development Index* (wskaźnik rozwoju społecznego) stosowanym przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (*United Nations Development Programme – UNDP*), nie zawsze towarzyszył wzrostowi PKB.

Części II i III niniejszej pracy opisują główne polityki i strategie realizowane w okresie transformacji. We wszystkich krajach w okresie przemian ustrojowych zakrojone na szeroką skalę przeobrażenia doprowadziły do ogromnej recesji. Zostaną poddane analizie zróżnicowane ścieżki rozwojowe prowadzące do ponownego wzrostu PKB. W części IV skoncentruję się na kosztach społecznych transformacji i spróbuję

znaleźć pewne związki przyczynowe pomiędzy nimi oraz polityką i instytucjami. W części V za punkty wyjścia przyjmę wskaźnik rozwoju społecznego, aby przeanalizować skutki transformacji. W części VI przetestuję główną hipotezę niniejszej pracy – że rozwój społeczny sprzyja wzrostowi PKB. Do tego celu wykorzystany zostanie model najmniejszych kwadratów, aby uzyskać wzajemną korelację zmiennych charakteryzujących rozwój społeczny (tzn. wskaźnik długości życia, wskaźnik wykształcenia) z poziomem PKB na głowę mieszkańca. W części VII omówię rolę instytucji i sposobu sprawowania rządów w czasie przeobrażeń i postaram się wyjaśnić, dlaczego niektóre kraje (zwłaszcza Polska i Słowenia) uzyskały lepsze wyniki niż inne. Skoncentruję się na Polsce, po czym zaproponuję pewne wnioski.

## 2. Wielka transformacja ustrojowa

Kraje Europy Środkowej i Wschodniej różnią się znacznie od siebie pod względem osiągnięć gospodarczych, chociaż podejmowały podobne działania zalecane przez organizacje międzynarodowe. Gospodarki tych krajów różniły się także pod względem stopnia centralizacji planowania, a także warunków początkowych. Struktura gospodarek, czyli specjalizacja produkcji, podział pracy, wykorzystywane technologie, wydajność pracy itp., była zróżnicowana, podobnie jak zasady, cele i sam proces planowania, mimo wspólnej przynależności do bloku komunistycznego (Falcetti i in. 2000).

Organizacje międzynarodowe mające swoje siedziby w Waszyngtonie proponowały dla wszystkich tych krajów wspólną gotową receptę. Recepta ta znana jest pod nazwą Konsensusu Waszyngtońskiego (*Washington Consensus*, Williamson 1990). Zdaniem Nutiego (1999), ideologia z nim związana pozwalała na następującą interpretację przemian w dawnych krajach komunistycznych: *transformacja = liberalizacja + prywatyzacja*. Głównym elementem tej recepty było skrytykowane przez Nutiego (1999) przekonanie, że jeżeli zostaną uwolnione ceny,

przedsiębiorstwa państwowe sprywatyzowane, a handel międzynarodowy zostanie zliberalizowany, w byłych krajach komunistycznych zapanuje efektywna gospodarka rynkowa, a naturalną kolejną rzeczą rynki zajmą miejsce centralnych planistów (Sachs 1991). Całość miała uzupełniać restrykcyjna polityka monetarna i fiskalna.

Poglądy ekonomistów na tego rodzaju rozwiązania różnią się diametralnie. Niektórzy krytykują wybór momentu wdrożenia tak drastycznych działań, inni mają zastrzeżenia do wprowadzanych rozwiązań, podczas gdy jeszcze inni kwestionują ich potrzebę i trafność doboru. Tak czy inaczej, działania te spowodowały poważne wstrząsy gospodarcze, prowokując ogromne przeszacowanie kursów walutowych, co z kolei zainicjowało dalsze perturbacje związane z „przestrzeleniem” kursów walutowych. Przegląd zmiennych ekonomicznych znajduje się w tab. 1.

Na początku okresu przejściowego kursy walut w dawnych krajach Europy Środkowej i Wschodniej były zawyżone. Niedługo później zmieniono je decyzją rządu, wskutek czego przez dłuższy czas pozostawały z kolei niedoszacowane. Średnia wartość ceł znacznie spadła (MacBean 2000). Skutkiem tej polityki w niektórych krajach powstały nadwyżki handlowe (jak np. w Polsce w 1990 r.), które wielu ekonomistów uznawało za niepotrzebne (Nutti 1996). W niektórych krajach, jak np. w Polsce czy Republice Czeskiej, recepty na transformację Międzynarodowego Funduszu Walutowego wdrożono przez strategię tzw. terapii szokowej. W innych krajach zdecydowano się na stopniową realizację reform gospodarczych, np. na Węgrzech lub w Słowenii (zob. tab. 7). Mimo to w obu przypadkach celem działania było wprowadzenie gospodarki rynkowej i ograniczenie lub całkowite wyeliminowanie roli państwa w gospodarce.

Warto przy tym podkreślić, że kraje, które przyjęły program stopniowej stabilizacji makroekonomicznej, doszły do wyników podobnych do tych, jakie uzyskały Polska i Republika

Tab. 1. Przeobrażenia: główne zmienne i cele

Zmienne	Cele
cla importowe, dotacje eksportowe, polityka handlowa	konkurencja i integracja
dotacje dla firm i przedsiębiorstw państwowych	konkurencja, prywatyzacja
polityka podatkowa i fiskalna	obniżenie wydatków publicznych i zbilansowanie budżetu
stopy procentowe i polityka monetarna	obniżenie inflacji
orientacja międzynarodowa, reżim walutowy	przyciągnięcie inwestycji zagranicznych, globalna integracja gospodarki
ceny i płace	elastyczne zarobki, ale z kotwicami antyinflacyjnymi; liberalizacja cen

Źródło: badania własne.

Czeska, stosując terapię szokową. Rosja i Bułgaria także zdecydowały się na program terapii szokowej, lecz osiągnęły zdecydowanie negatywne wyniki. Wydaje się to potwierdzać fakt, że polityka makroekonomiczna zależy od kontekstu, czyli od kraju i regionu, w których są realizowane, a ich powodzenie lub przegrana zależą od wielu czynników, w tym uwarunkowań wyjściowych sprzed rozpoczęcia transformacji, stanu instytucji lokalnych, zachowania i reakcji podmiotów gospodarczych na wdrażane działania, kontekstu społecznego i kultury, społecznej akceptacji, unormowań prawnych i zaufania. Ponadto należy stwierdzić, że o ile wyniki gospodarcze Polski zaliczały się do najlepszych wśród gospodarek w okresie transformacji, o tyle tak samo prawdą jest stwierdzenie, iż „Polska nie zrealizowała w pełni terapii szokowej. Chociaż ceny w Polsce zostały uwolnione, większość spośród największych przedsiębiorstw państwowych nie została jeszcze sprywatyzowana” (Lin 2005, s. 241)<sup>3</sup>.

Krytyka terapii szokowej dokonana przez Kołodkę (1997) oraz innych ekonomistów<sup>4</sup> nie dotyczy tego, że nie zdecydowano się na stopniowe wprowadzanie reform ustrojowych. Główne zastrzeżenia dotyczą skali wstrząsów gospodarczych i społecznych, a także podejmowania działań, które zupełnie niepotrzebnie

spowodowały trudności gospodarcze i „prze-strzelenie” kursów walutowych. Niektóre spośród elementów pakietu terapii szokowej, takie jak uwolnienie cen, prawne zabezpieczenie własności prywatnej, ujednoclenie kursu walutowego i pewien zakres liberalizacji handlu były konieczne. Jednakże zakres podjętych należało proporcjonalnie dostosować do wyjściowej sytuacji w danym kraju i powinien zostać ogłoszony wcześniej przez rządy. Pozostałe środki, takie jak zmiany instytucjonalne i organizacyjne, regulacja bezpośrednich inwestycji zagranicznych, otwarcie rynku wewnętrznego na rynki światowe, a w związku z tym na światową konkurencję, organizacja agencji rządowych i gospodarczych, prywatyzacja wielkich przedsiębiorstw państwowych o znaczeniu strategicznym itp., wymagają więcej czasu i informacji. Wreszcie inne środki typowo pragmatyczne, takie jak obniżenie ceł na towary importowane, należy rozważyć w kategoriach wyboru pomiędzy stopniowym a szokowym wprowadzaniem zmian.

Moim zdaniem terapia szokowa była złym rozwiązaniem, choćby dlatego, że brakowało wcześniejszej analizy kosztów i korzyści koniecznej przemiany gospodarki centralnie sterowanej w gospodarkę rynkową. Pozwoliłoby to na dokonanie lepszych wyborów spośród szerszego wachlarza możliwości. „Wielki Wybuch [lub terapia szokowa] nie tylko lekceważy lekcje płynące z historii, nie dostarcza też społecznych ani gospodarczych uwarunkowań koniecznych do stworzenia gospodarki rynko-

<sup>3</sup> Opnię tę podziela Bank Światowy (1996), Dąbrowski (2001) i Balcerowicz (1993).

<sup>4</sup> Na przykład Nuti (1996); Calvo and Coricelli (1993).

wej. Podstawowy błąd polega na przekonaniu o spontanicznym pojawieniu się kapitalizmu i gospodarki rynkowej, gdy tylko zostanie zagwarantowana własność prywatna, ceny zostaną uwolnione, waluta ustabilizowana, i pojawią się nieuregulowane konkurencyjne rynki. Ten błąd spontaniczności stwarza poważne przeszkody dla dyskusji o działaniach, które należy sformułować w udanej strategii transformacji<sup>5</sup>.

Ponadto terapia szokowa z definicji nie uwzględnia społecznych kosztów transformacji. Wręcz przeciwnie, z natury skupia się jedynie na problemach makroekonomicznych. Stąd parametry rozwoju społecznego takie jak wskaźnik długości życia, poziom wykształcenia i standard życia nie są bezpośrednio brane pod uwagę. Podejście oparte na terapii szokowej zakłada stary neoklasyczny paradygmat, zgodnie z którym rozwój pojawia się dopiero jako następstwo stabilizacji w skali makro i wzrostu PKB (Lin 2005).

Podejście oparte na stopniowym wprowadzaniu reform byłoby właściwe w okresie transformacji, jeżeli jego głównym celem byłaby poprawa rozwoju społecznego, instytucje miałyby rangę kluczowych czynników rozwoju, zaś dobre rządy na różnych szczeblach – lokalnym, regionalnym i krajowym – nadawałoby kierunek procesowi transformacji.

Okres przejściowy jest z natury rzeczy etapem bardzo złożonym. W gospodarce rynkowej alokacja kapitału i siły roboczej ma zupełnie odmienny charakter od rozwiązań w gospodarce centralnie sterowanej, a budżety nie są już „miękkie” (Kornai 1986). Wszystkie oficjalne instytucje, takie jak giełda, banki, fundusze inwestycyjne, związki zawodowe, prawa własności, konfederacje pracodawców i inne, są zupełnie nowe. Ich rozwój przebiega powoli, pod wpływem procesu uczenia się poprzez działanie. Z tego powodu terapia szokowa (jeżeli zinterpretujemy ją jako „zespół abstynencyjny”<sup>6</sup>, nie zaś jako zbiór po-

jedynczych działań z koniecznymi kompromisami w zakresie każdej zmiennej) była złą strategią i prawdopodobnie wywołała dokuczliwą recesję na początku lat 90. w Polsce i w kilku innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz w Rosji, a w połowie lat 90. w innych republikach dawnego ZSRR. Chińska strategia stopniowego budowania instytucji rynkowych przez podejmowanie pojedynczych działań zapewniła temu krajowi bardziej trwałą i zrównoważony wzrost gospodarczy<sup>7</sup>.

### 3. Wielka Recesja

Zdaniem Mundella (1997), na początku lat 90. kraje Europy Środkowej i Wschodniej oraz Wspólnota Niepodległych Państw przeżyły największą recesję zanotowaną w czasach pokojowych w historii gospodarczej Europy. Właśnie wtedy nasiliły się znacznie negatywne zjawiska społeczne, takie jak ubóstwo i bezrobocie. Wielki Kryzys z lat 1929–1930 wywołał podobne zjawisko, lecz o znacznie mniejszym zakresie oddziaływania. Mundell porównał te kryzysy to epidemii dżumy (zwanej Czarną Śmiercią) z XIV wieku. W Polsce, gdzie wystąpiła recesja na mniejszą skalę, PKB spadł niemal o 20%, bezrobocie stale wzrastało, a stopa inflacji osiągnęła katastrofalne rozmiary. Ogólnie rzecz biorąc, byłe kraje komunistyczne cofnęły się przynajmniej o dekadę w rozwoju (Baldwin 1994).

Prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego dla gospodarek w okresie transformacji były błędne, co przyznał nawet S. Gomułka, dawny zwolennik terapii szokowej. Na przykład w Polsce, gdzie terapię szokową zastosowano zgodnie z radami Międzynarodowego Funduszu Walutowego, założenia dotyczące wzrostu PKB przedstawiały się następująco: –3,5% w 1990 roku (w rzeczywistości –11,4%) oraz +3,5% w roku 1991 (w rzeczywistości –7,4%). „Zespół Międzynarodowego Funduszu Walutowego

<sup>5</sup> Patrz. Kregel, Matzner (1992, s. 35).

<sup>6</sup> Objawy abstynencyjne to zespół zjawisk fizycznych i psychicznych wiążących się nagłym odstawieniem środków psychoaktywnych.

<sup>7</sup> W latach 1990–2000 gospodarka Rosji traciła 50% PKB, PKB Chin podwoił się, a PKB Polski wzrósł o 27%.

przygotował szacunki, datowane na 5 grudnia 1989, które przewidywały następujące miesięczne wartości stopy inflacji: 42,6% w styczniu, 16,6% w lutym oraz 4,9% w marcu 1990 roku” (Gomułka 1995, s. 320). W rzeczywistości, w latach 1990–1991 Polska przeżyła skumulowaną recesję i spadek PKB sięgający 18,8%. Jeszcze w 1995 roku inflacja sięgała 27,8%<sup>8</sup>.

Ogólnie rzecz biorąc, wielkiej transformacji towarzyszyła gigantyczna recesja. W krajach Europy Środkowej i Wschodniej, rozmiary recesji sięgały od 20% do 40% PKB, podczas gdy w krajach byłego ZSRR było jeszcze gorzej. Poziom PKB w niektórych przypadkach spadł aż o 60% (zob. Aneks, tab. B). Jednocześnie ożywienie gospodarcze przyszło szybciej i było bardziej trwałe w krajach Europy Środkowej i Wschodniej niż w WNP. Po dziesięciu latach przemian jedynie kilku państwom udało się osiągnąć lub przekroczyć poziom PKB z 1989 roku (były to Polska, Węgry, Słowacja oraz Słowenia). Reszta, do której zaliczały się kraje Europy Środkowej i Wschodniej oraz kraje Wspólnoty Niepodległych Państw, nadal znajdowały się poniżej tego poziomu. Powodami tak głębokiego zróżnicowania sytuacji gospodarczej były zróżnicowane warunki wyjściowe, różne polityki i instytucje, a także błędy decydentów (De Vincenti 2002; Nuti 2001).

Svejnar (2002) zastanawia się, czy recesja była nieunikniona lub konieczna. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest niełatwa. Zdaniem Janosa Kornaia (1994), recesja z tamtego okresu była nieunikniona. Wynikała z logiki transformacji jako konsekwencja ustrojowych zmian w gospodarce i jej instytucjach. Jednak w piśmiennictwie na tematy gospodarcze recesję tę

z reguły wyjaśnia się współistnieniem kilku powodów:

1. błyskawiczny upadek ważnego komunistycznego bloku handlowego znanego pod nazwą RWPG (Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej) (Nuti 2001),
2. instytucjonalna próżnia powstała po gwałtownym załamaniu się poprzedniego systemu i brakiem jakiegokolwiek zastępczego systemu (Blanchard 1997),
3. błędy towarzyszące alokacji dóbr i czynników produkcji, spowodowane przez niepewność, brak zaufania, przestępczość i chaos na początku procesu transformacji; giełdy nie zdążyły jeszcze powstać, w wyniku czego koszty transakcji i brak informacji na rynku odgrywały ważną rolę (De Vincenti 2002),
4. błędy i zaniedbania przyczyniły się do pogłębienia recesji (Nuti 2001); do błędów popełnionych przez decydentów zaliczają się nadmierne obostrzenia polityki fiskalnej, penalizacja sektora publicznego, przesadna obrona kursu wymiany walut obcych, często wycenianych zbyt wysoko, z bardzo wysoką stopą procentową, utrata rezerw walutowych w celu przeciwdziałania ogromnemu napływowi obcego kapitału przyciągniętego wysokimi stopami procentowymi, ograniczenia i racjonowanie udzielania kredytu; do przeoczeń popełnionych przez nową klasę rządzącą zaliczało się niewypłacanie lub nieterminowe wypłacanie pensji i emerytur w celu ograniczenia deficytu budżetowego, a także nieregulowanie płatności za zakupy publiczne, oraz brak inwestycji publicznych; wszystko to wywołało silną demonetyzację gospodarki i niejednokrotnie powrót do handlu wymiennego,
5. monopolistyczna pozycja rynkowa nowo sprywatyzowanych przedsiębiorstw, które odziedziczyły stare struktury z poprzedniego ustroju gospodarczego bez wcześniejszej restrukturyzacji,
6. lekceważenie roli instytucji, zwłaszcza na początku procesu transformacji: uważano je za nieistotne w procesie zapewnienia rozwoju;

<sup>8</sup> „Na początku 1991 r. wady programu były już wyraźnie widoczne, lecz nie było czasu na renegocjacje, gdyż 18 marca 1991 r. Klub Paryski zaproponował Polsce natychmiastową redukcję zadłużenia o 30%, czego warunkiem było jedynie realizowanie programu gospodarczego zalecanego przez Fundusz. Warunek ten został spełniony. Redukcja zadłużenia weszła w życie 19 kwietnia 1991” (Gomułka 1995, s. 337).

instytucji publicznych nie zastępowano ani nie tworzono nowych; realizowano standardowe rozwiązania (zawarte np. w Konsensusie Waszyngtońskim), posłusznie stosowano się do międzynarodowych wytycznych; kultura, kapitał społeczny, krajowe normy i wartości zostały po prostu zlekceważone; teoria trajektorii rozwojowej została uznana za nieistotną itp.<sup>9</sup>

Ponadto, jak zauważył De Vincenti (2002), spadek produkcji wywołany nagłą likwidacją przedsiębiorstw państwowych, spadek poziomu zatrudnienia oraz poziomu globalnego popytu przyczyniły się do wzrostu stopy inflacji. Dlatego keynesowskie błędne koło doprowadziło do zapaści gospodarczej w dawnych krajach bloku komunistycznego. Można więc stwierdzić, że zaproponowane przez Keynesa rozwiązania należało wdrożyć, aby poradzić sobie z tak wywołaną recesją.

#### 4. Społeczne koszty transformacji

W pierwszych latach transformacji najważniejszym celem rządu pokomunistycznego było osiągnięcie stabilizacji makroekonomicznej (Balcerowicz 1993), walka z inflacją, ograniczenie długu, uwolnienie cen, zbilansowanie budżetu oraz prywatyzacja. Wszystkie te cele uznane zostały za konieczne przez organizacje międzynarodowe i przedstawicieli głównego nurtu myśli ekonomicznej w celu pobudzenia wzrostu gospodarczego. Mimo to, osiągnięte wyniki nie wystarczały do pobudzenia długoterminowego i zrównoważonego wzrostu.

Gospodarki w okresie transformacji cierpią na bardzo wysoką stopę bezrobocia (zob. Aneks, ryc. 2), rosnący wskaźnik nierówności społecznej (mierzony wskaźnikiem Giniego), wysokim wskaźnikiem ubóstwa (które, zdaniem OECD, objęło znaczny odsetek pracowników najemnych), długo utrzymujące się saldo ujemne na rachunku obrotów bieżących

i wysokie zadłużenie zagraniczne. Towarzyszy im rozrost „szarej strefy” gospodarczej i wysoki poziom korupcji (Kaufmann i in. 1995). Oczywiście, w krajach w okresie transformacji sytuacje były znacznie zróżnicowane. Widać wyraźnie, że wśród krajów Europy Środkowej i Wschodniej najbardziej zaawansowanych na drodze reform Węgry, Republika Czeska, Estonia, Słowacja oraz Słowenia zanotowały wzrost PKB na mniejszą skalę niż w Polsce, lecz mają także niższą stopę ubóstwa, niższą stopę nierówności społecznej, niższą stopę bezrobocia, niższy poziom korupcji i mniejszy zakres „szarej strefy”. Można to częściowo wyjaśnić faktem, że Polska, w pierwszej połowie lat 90. realizowała bardzo skrajną wersję terapii szokowej, pragnąc szybko doprowadzić do stabilizacji makroekonomicznej, co jednak dało w wyniku załamanie gospodarcze, wzrost bezrobocia i zmniejszenie siły nabywczej ludności (Kołodko, Nuti 1997).

W okresie przejściowym zanotowano dramatyczne zubożenie sporej części ludności. W 1989 roku około 14 milionów ludzi w krajach realizujących przemianę ustrojową musiało przeżyć za równowartość 4 USD dziennie. W połowie lat 90. ludzi w takim położeniu było już około 147 milionów (UNDP, 2000, s. 12). Nie wszystkie grupy społeczne skorzystały na przemianach gospodarczych. Dzisiaj, zwłaszcza w krajach byłego ZSRR, standard życia większości ludzi jest niższy niż przed rokiem 1989. Zubożenie ludności jest konsekwencją kryzysu gospodarczego z początku i połowy lat 90., drastycznego spadku produkcji przemysłowej, gwałtownego wzrostu poziomu bezrobocia, zmniejszenia się realnych zarobków i zwiększenia nierówności dochodowych. Jednakże wzrost poziomu ubóstwa przebiegał różnie w różnych krajach (Rumińska-Zimny 1997).

Stosunkowo największe ubóstwo panuje w krajach byłego ZSRR, gdzie jego wyjściowy poziom i tak był już znaczny, podczas gdy w Słowenii, na Węgrzech, w Republice Czeskiej i Słowacji wzrost poziomu ubóstwa był stosunkowo niewielki, w granicach 6–9%

<sup>9</sup> Patrz Kregel, Matzner (1992); Murrell (1992).



(UNICEF 1995<sup>10</sup>). Spośród krajów Europy Środkowej i Wschodniej, wysoki poziom ubóstwa notuje się także w Polsce, Rumunii i Bułgarii. Kraje bałtyckie i słowiańskie kraje WNP doświadczyły znacznego wzrostu poziomu ubóstwa. W azjatyckich republikach Wspólnoty Niepodległych Państw, gdzie przed rokiem 1989 poziom ubóstwa był już stosunkowo wysoki, po zainicjowaniu przemian ustrojowych osiągnął on dramatyczne proporcje. Dane statystyczne pokazują, że 80–90% ludności Tadżykistanu żyje w biedzie. W krajach kaukaskich sytuację ludności pogarszają jeszcze konflikty zbrojne. UNICEF (1995) szacuje, że poziom ubóstwa w Armenii i Azerbejdżanie oscyluje około 65%. W Gruzji przeciętny poziom płac (5 USD miesięcznie) jest znacznie niższy od granicy ubóstwa, którą określa się na poziomie 31 USD miesięcznie (Rumińska-Zimny 1997).

Można więc zauważyć, że mimo iż Polska radziła sobie znakomicie w porównaniu z innymi krajami Europy Środkowej i Wschodniej, jeżeli chodzi o stabilizację gospodarki w skali makro,

nadal trapi ją wiele problemów społecznych. Stały wzrost poziomu ubóstwa został wywołany przez załamanie PKB, drastyczny spadek płac realnych i nasilenie się nierówności społecznych. Po roku 1992 poziom ubóstwa ustabilizował się na dość wysokim poziomie, lecz nierówność nadal narastała, spowodowana wieloma czynnikami, takimi jak liberalizacja, prywatyzacja i zróżnicowanie płac. Następujący po tym okresie szybkiego rozwoju wywołał znaczne zróżnicowanie poziomu płac pomiędzy pracownikami wykwalifikowanymi i niewykwalifikowanymi (Rutkowski 1996). To samo można powiedzieć o Bułgarii, Rumunii i o krajach nadbałtyckich, które notują najgorsze wskaźniki społeczne wśród krajów Europy Środkowej i Wschodniej (czyli stopę bezrobocia, stopę ubóstwa oraz nierówność społeczną). Wskaźniki te osiągają analogiczne poziomy jak w Polsce.

Dynamika współczynnika Giniego pokazuje stały wzrost nierówności w pierwszym okresie przemian w Polsce, gdy wdrażano terapię szokową. W drugim okresie transformacji współczynnik ten miał bardziej stabilną wielkość<sup>11</sup>.

Tab. 2. Wskaźnik ubóstwa za rok 1995 w wybranych krajach (w % ludności)

Polska	18,3
Węgry	9,3
Słowacja	6,7
Republika Czeska	6,1
Dawne Niemcy Wschodnie	6,6
Estonia, Litwa, Ukraina i Rosja	46
Mołdawia	65
Białoruś, Łotwa	23
Uzbekistan, Kazachstan, Turkmenistan	50
Kirgistan	76

Źródło: UNICEF 1995.

<sup>10</sup> Wskaźnik UNICEF minimum socjalnego wynosi 60% niskich dochodów. Te ostatnie zostały zdefiniowane jako 35–60% średniej płacy z 1989 r. W ten sposób minimum socjalnego nie mierzy się w kategoriach bezwzględnych, lecz odzwierciedla ono uwarunkowania konkretnych krajów. Faktyczny poziom minimum socjalnego w przeliczeniu na parytet siły nabywczej wynosi 4 USD dzien-

nie (sugerowany w: Milanovic 1996) będzie zbyt niski dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej, natomiast zbyt wysoki dla krajów WNP.

<sup>11</sup> Jak zobaczymy w części VII, w drugim okresie przemian Polska zaczęła realizować bardzo prospołeczną strategię transformacji opartą na świadomości roli instytucji.

Tab. 3. Dynamika współczynnika Giniego w latach 1988–2001 w wybranych krajach (w %)

	1988	1995	2001
Polska	25,6	32,1	33
Czechy	19,4	25,8	27
Węgry	21	24,2	26

Źródło: UNDP, *Human Development*.

Analogiczna sytuacja występuje w innych krajach realizujących terapię szokową – w Republice Czeskiej i na Węgrzech. Zmiany wprowadzane stopniowo były natomiast zorientowane bardziej prospołecznie i z większą świadomością roli instytucji.

Gospodarczy okres przejściowy okazał się bardzo kosztowny w kategoriach społecznych, szczególnie dla krajów byłego ZSRR. W krajach tych, podobnie jak w państwach powstałych po rozpadzie Jugosławii, tragiczne wojny domowe, nienotowany wcześniej wzrost przestępczości przyczyniły się do niesamowitego chaosu gospodarczego. Niemal we wszystkich krajach Wspólnoty Niepodległych Państw stosowano się ściśle do Konsensu Waszyngtońskiego. Prawie zupełnie zabrakło w nich polityki społecznej i instytucjonalnej, która pozwalałaby na zaplanowanie i realizację właściwych polityk, ochronę osób słabszych i uboższych, a także skuteczne rozwiązywanie konfliktów. Gwałtowne wprowadzenie gospodarki rynkowej i kres polityki społecznej, państwa opiekuń-

czego oraz redystrybucji dochodów wywołały wzrost ubóstwa, nierówności i stopy bezrobocia (Adam 1999).

W bardzo interesującym artykule Kowalik (2001) stwierdza, że nawet najlepiej radzące sobie gospodarki w okresie transformacji nadal borykają się z wieloma problemami społecznymi, które starsi członkowie Unii Europejskiej dawno temu wyeliminowali lub zdecydowanie zredukowali ich zasięg. Odnosi się tu do wzrostu poziomu ubóstwa, nierówności, korupcji, dyskryminacji ze względu na płeć, wysokiego bezrobocia, ubóstwa wśród rolników i robotników, zróżnicowania i wzrostu rozbieżności dochodów pomiędzy różnymi regionami tego samego kraju. Najgorzej radzące sobie gospodarki w okresie transformacji bardziej dotkliwie odczuwają skutki tych problemów społecznych, a dokonywane przez nie przeobrażenia wydają się jeszcze bardziej negatywnie wpływać na takie wskaźniki demograficzne jak średnia długość życia, poziom wykształcenia i standard życia.

Powyższe uwagi upoważniają do ogólnego spostrzeżenia, iż bilans transformacji i kosztów społecznych w kategoriach bezrobocia, ubóstwa, zmniejszenia poziomu dobrostanu oraz wzrostu poziomu nierówności jest niejednoznaczny. „Przemiany gospodarcze w dawnych krajach komunistycznych charakteryzowały się przejściem od centralnie sterowanej gospodarki do niedorozwoju w czystej postaci, z nadzieją, lecz bez pewności osiągnięcia szybszej ścieżki

Tab. 4. Współczynnik Giniego w roku 2004 (w %)

Słowenia	28,04	Bułgaria	31,09	Armenia	37,09
Republika Czeska	25,04	Federacja Rosyjska	45,06	Turkmenistan	40,08
Estonia	37,02	Macedonia	28,02	Azerbejdżan	36,05
Polska	31,00	Białoruś	30,04	Gruzja	36,09
Węgry	24,04	Albania	28,02	Uzbekistan	26,08
Litwa	31,09	Bośnia i Hercegowina,	26,02	Kirgistan	29,00
Słowacja	25,08	Rumunia	30,03	Republika Mołdawii	36,02
Chorwacja	29,00	Ukraina	29,00	Tadżykistan	34,07
Łotwa	32,04	Kazachstan	31,03		

Źródło: UNDP, *Human Development Report 2004*.

rozwojowej ku prosperity wysokorozwiniętych krajów gospodarki rynkowej” (Nutti 1999).

## 5. Podejście oparte na koncepcji rozwoju społecznego

Przekonanie, że wskaźnik produktu krajowego brutto (PKB) stanowi bezwzględnie i wiarygodną miarę rozwoju gospodarczego kraju bywa często krytykowane przez ekonomistów. Osiągnięcia i wyniki krajów w okresie transformacji w kategoriach PKB mogą drastycznie różnić się od podstawowych wskaźników rozwoju społecznego (Noorbakhsh 1996; Costantini and Monni 2005). Morris (1979) był jednym z pierwszych, którzy opracowali wskaźnik rozwoju społeczno-gospodarczego („wskaźnik fizycznej jakości życia”), który opiera się na trzech innych wskaźnikach: śmiertelności niemowląt, umiejętności czytania ze zrozumieniem i pisanie oraz oczekiwanej średniej długości życia. Organizacja Narodów Zjednoczonych zawsze interesowała się poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego różnych krajów. Zdaniem ONZ jest jasne, że rozwój nie oznacza wzrostu. W latach siedemdziesiątych ONZ zapoczątkowała analizę odmiennego podejścia do rozwoju gospodarczego, według którego kraje rozwijające się mają obowiązek zaspokoić pewne „podstawowe potrzeby” własnych obywateli poprzez realizację polityki społecznej (Streeten 1979). Późniejsze prace teoretyczne autorstwa Amartya Sena (1985) i jego podejście oparte na potencjale (capability approach) okazały się kluczowe dla dalszych badań nad wskaźnikami rozwoju. W roku 1990 Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) opubli-

kował swój pierwszy raport na temat rozwoju społecznego, w którym zaprezentowano złożony wskaźnik rozwój społecznego (Human Development Index – HDI).

Wiele danych empirycznych pokazuje, że zarówno w krajach rozwijających się, jak i w gospodarkach wysokorozwiniętych współlistniają stosunkowo wysoki poziom PKB na głowę mieszkańca z bardzo niskimi wskaźnikami rozwoju społecznego, takimi jak umiejętność czytania i pisanie, dostęp do wody pitnej, wskaźnik śmiertelności niemowląt, wskaźnik długości życia, wykształcenie itp. Częściowo jest to spowodowane nierównym podziałem bogactwa. I odwrotnie, istnieją przypadki stosunkowo niskiego poziomu PKB na głowę mieszkańca współlistniającego z wysokimi wskaźnikami rozwoju w krajach, w których podział dochodu narodowego jest bardziej sprawiedliwy (Ray 1998). Na przykład w Gwatemali PKB w przeliczeniu na głowę mieszkańca jest wyższy niż w Sri Lance, lecz nierówność społeczna w Gwatemali jest znacznie wyższa. W Sri Lance wskaźniki rozwoju przedstawiają się znacznie lepiej niż w Gwatemali.

Można cytować wiele tego rodzaju przykładów. Podobne rozbieżności pomiędzy poziomem PKB na głowę mieszkańca i wskaźnikami rozwoju obserwuje się nawet w krajach uprzemysłowionych, w których zasoby do podziału są znacznie większe. Jak widać, zanotowane przez UNDP wartości wskaźników rozwoju społecznego w odniesieniu do poziomu PKB wcale nie są aż tak przypadkowe (UNDP 1999).

Wskaźnik rozwoju społecznego opracowany przez UNDP ma charakter złożony. Stanowi kombinację dwóch niedochodowych wymiarów

Tab. 5.

Wskaźnik/kraj	Sri Lanka	Gwatemala
Wskaźnik długości życia (w latach)	72	65
Wskaźnik śmiertelności niemowląt (na 1000 urodzeń żywych)	18	48
Dostęp do wody (w % populacji)	60	62
Umiejętność czytania i pisanie u dorosłych (w %)	89	54

życia ludzkiego i jednego wymiaru dochodowego. Przyjmuje wartości pomiędzy 0 i 1. Pierwszy z wskaźników składowych, wskaźnik długości życia w chwili narodzin, zawiera w sobie także śmiertelność niemowląt. Drugi określa osiągnięte wykształcenie, które stanowi połączenie wykształcenia podstawowego, średniego i uniwersyteckiego oraz umiejętności czytania i pisanja wśród dorosłych. Trzecim elementem jest skorygowany wskaźnik PKB, który odzwierciedla dochód na głowę mieszkańca mierzony w jednostkach parytetu siły nabywczej (PSN) i wyrażony w USD (UNDP, 1990).

Według definicji UNDP, rozwój społeczny to proces poszerzania możliwości wyboru dostępnych obywatelom danego kraju, który osiąga się dzięki poszerzaniu możliwości działania i funkcjonowania (Sen 1999). Aby rozwijać potencjał człowieka, niezbędne są instytucje. Instytucjonalne działania polityczne pozwalają na poprawę możliwości w trzech podstawowych wymiarach rozwoju społecznego, tzn. długiego i zdrowego życia, odpowiedniego wykształcenia i godziwej stopy życiowej. Jeżeli te trzy podstawowe elementy nie zostaną osiągnięte, wiele możliwości wyboru staje się dla ludzi po prostu niedostępnych (UNDP 1999). Podejście to zakłada, że rozwój społeczny determinuje wzrost gospodarczy. W 1975 roku ubogie kraje takie jak Chiny, Sri Lanka i Indonezja miały stosunkowo wysoki poziom rozwoju społecznego i bardzo niski poziom PKB w przeliczeniu na głowę mieszkańca. Ekonomiści zajmujący się problematyką rozwoju przeważnie zgadzają się, że to właśnie wyższy poziom rozwoju społecznego umożliwił tym krajom zwiększenie dynamiki wzrostu gospodarczego (UNDP 2004). Obecnie wyżej wymienione kraje notują stosunkowo wysokie wartości PKB na głowę mieszkańca w porównaniu z innymi krajami rozwijającymi się. Dla porównania, w 1975 inne ubogie kraje, jak Pakistan, Ghana czy Nigeria miały bardzo niski poziom rozwoju społecznego i po 25 latach nadal są biedne, co potwierdza bardzo niski poziom PKB na głowę mieszkańca (UNDP 2004).

Niewątpliwie związek między rozwojem społecznym i wzrostem gospodarczym nie jest automatyczny. Wiele spostrzeżeń wzajemnie sobie przeczy, co przyczynia się do powstawania licznych kontrowersji. Zaobserwowano stabilny lub wzrastający poziom rozwoju społecznego, któremu towarzyszył upadek gospodarczy lub rozwój społeczny w kierunku odmiennym od wzrostu gospodarczego. Na przykład Botswana zanotowała dobre tempo wzrostu gospodarczego, któremu w latach 1975–2002 towarzyszyło obniżenie poziomu rozwoju społecznego ze względu na pogarszające się wskaźniki długości życia i ogólnego stanu zdrowia ludności. W kolejnej części pracy streszczę moją hipotezę o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy rozwojem społecznym i wzrostem PKB w odniesieniu do gospodarek w okresie transformacji. Przedstawiciele głównego nurtu myśli ekonomicznej argumentują, że PKB jest najlepszym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi, lecz nawet oni nie mogą zaprzeczyć istnieniu poważnych dowodów na wzrost gospodarczy, któremu nie towarzyszy rozwój społeczny<sup>12</sup>. Dlatego wydaje się, że wielowymiarowy wskaźnik rozwoju społecznego, w którym PKB stanowi tylko jeden z kilku elementów, najlepiej charakteryzuje rozwój społeczny w najszerszym znaczeniu tego słowa.

## **6. Rozwój społeczny i wzrost gospodarczy w krajach realizujących programy transformacji**

Piśmiennictwo na temat gospodarek w okresie przekształceń ustrojowych, oprócz analizy ubóstwa i kosztów społecznych, zasadniczo nie poświęca zbyt wiele uwagi zagadnieniom rozwoju społecznego. Poziom rozwoju społecznego w gospodarkach w okresie transformacji bywa stosunkowo wysoki ze względu na wcześniejsze inwestycje poczynione w wymiarze społecznym przez poprzedni system. Niemniej jednak pro-

<sup>12</sup> Więcej szczegółów na temat tej dyskusji można znaleźć w: Anand, Harris (1994); Desai (1991); Naqvi (1995); Srinivasan (1994); Streeten (1994).

ces transformacji wywarł wpływ na niedochodowe wymiary ludzkiego życia, często powodując znaczne pogorszenie głównych wskaźników (Rumińska-Zimny 1997). Na przykład we wszystkich krajach wzrósł wskaźnik śmiertelności, a wskaźnik długości życia spadł szczególnie we Wspólnocie Niepodległych Państw i państwach nadbałtyckich. Drugi wymiar wskaźnika rozwoju społecznego, czyli dostępność wykształcenia, także spadł. Po roku 1989 wydatki publiczne na oświatę zmniejszyły się w ślad za spadkiem PKB, co dało w wyniku pogorszenie systemu publicznej edukacji. Podobne zjawisko dotyczyło wydatków na ochronę zdrowia, które w wielu krajach spadły z powodu gwałtownego obniżenia się PKB. Ponadto braki inwestycyjne i technologiczne w tym sektorze przyczyniły się do pogorszenia dość wysokiego standardu opieki w poprzednim systemie. Obecnie na usługi i ich jakość negatywny wpływ wywiera przestarzała infrastruktura, niedoinwestowanie szpitali, sprzętu medycznego itp. Niejednokrotnie częściowa lub całkowita prywatyzacja usług zdrowotnych spowodowały powstanie systemu opieki zdrowotnej gorszej jakości. Ludzie o niskich dochodach stracili na transformacji. Ogólnie rzecz biorąc, nie mogą sobie pozwolić na droższe i bardziej nowoczesne prywatne usługi zdrowotne.

Tutaj także można zaobserwować duże różnice pomiędzy krajami Europy Środkowej i Wschodniej oraz Wspólnotą Niepodległych Państw, dlatego konieczne są dalsze szczególne obserwacje. Przede wszystkim gospodarki w okresie transformacji mogą się pochwalic średnim poziomem rozwoju społecznego (0,796) powyżej średniej światowej (0,729). Poziom wskaźnika jest wyższy od poziomu notowanego we wszystkich krajach z wyjątkiem państw OECD (0,911), co jest pozostałością inwestycji poczynionych jeszcze w czasach komunizmu. Jednak w odróżnieniu od krajów rozwijających się, w gospodarkach w okresie transformacji wskaźnik rozwoju społecznego nie oddaje wszystkich wymiarów rozwoju i indywidualnej percepcji jakości życia, ponieważ brak w nim

jednej ważnej zmiennej, tzn. stopy bezrobocia. O ile jej pominięcie można tolerować w krajach rozwijających się, trudno to uzasadnić w dawnych krajach komunistycznych, w których przed rokiem 1989 poziom bezrobocia był bardzo niski i gwałtownie wzrósł na początku procesu transformacji<sup>13</sup>.

Po drugie, zróżnicowane warunki wyjściowe poszczególnych gospodarek w okresie transformacji dotyczyły zarówno poziomu rozwoju społecznego oraz PKB na głowę mieszkańca.

Po trzecie, kraje, które wdrożyły politykę instytucjonalną, politykę społeczną i zapobiegły niesprawności rządzenia, wypełniając początkową próżnię władzy, podwyższyły swój poziom rozwoju społecznego. Kraje o wyższym poziomie rozwoju społecznego radziły sobie lepiej w kategorii wzrostu PKB i uzdrowienia gospodarki niż kraje o niższym poziomie rozwoju społecznego (zob. tab. 9). Dlatego wyższy poziom rozwoju społecznego wydaje się jedną z głównych przyczyn szybszego wzrostu gospodarczego. Kraje, które nie wdrożyły tego rodzaju polityki instytucjonalnej, nie zanotowały wzrostu poziomu rozwoju społecznego, a wzrost gospodarczy nie był ani szybki, ani wystarczający do odzyskania poziomu PKB na głowę mieszkańca sprzed 1989 roku (zob. Aneks: tabela współczynników rozwoju społecznego).

Jest to nader ciekawe spostrzeżenie potwierdzone prostym modelem regresyjnym. Używając metody najmniejszych kwadratów, zauważyłem, że PKB na głowę mieszkańca (wyrażony w USD przy zastosowaniu parytetu siły nabywczej) wykazuje silną korelację pozytywną ze wskaźnikiem rozwoju społecznego. W poniższej regresji wykorzystałem wskaźnik długości życia oraz wskaźnik wykształcenia jako zmienne niezależne wobec rozwoju społecznego, zaś wskaźnik PKB jako zmienną zależną. Nie prowadziłem analizy regresyjnej PKB i HDI (z HDI jako jedynym regresorem), ponieważ mógł-

<sup>13</sup> Ten rodzaj krytyki może stać się bodźcem dla dalszych badań w tym kierunku. Jak twierdzi Sen (1987), w niektórych przypadkach zwykły HDI nie uwzględnia wszystkich wymiarów rozwoju.

by zająć problem korelacji zwrotnej (ponieważ PKB jest jednym z trzech wymiarów uwzględnionych w obliczaniu HDI). Nasz wynik wydaje się wskazywać na bardzo jasny związek przyczynowy pomiędzy wskaźnikiem rozwoju społecznego i PKB tym sensie, że pierwszy determinuje drugi<sup>14</sup>.

Aby potwierdzić hipotezę przyczynowości kierunkowej i otrzymane wyniki, przynajmniej w odniesieniu do gospodarek krajów w okresie transformacji, przeprowadziłem test przyczynowy Grangera, którego wyniki okazały się bardzo zachęcające. Szczególnie że, jak pokazuje tabela poniżej, dwie hipotezy zerowe: wskaźnik wykształcenia i wskaźnik długości życia nie wpływają na PKB, nie mogą zostać przyjęte. Pozostałe dwie hipotezy zerowe – PKB nie determinuje wykształcenia i wskaźnika długości życia zostają jednak przyjęte.

Ponadto regresja odwrotna ze wskaźnikiem PKB jako zmienną zależną i wymiarami rozwoju społecznego (wskaźnik długości życia

oraz wykształcenia) jako zmiennymi zależnymi, rozpatrywane pojedynczo są mniej istotne. Obserwujemy znacznie mniejszą wartość  $R^2$ , niższy poziom wartości „p” oraz niższe wielkości współczynników w obu regresjach w porównaniu z poprzednią.

Co ciekawe, tendencja zmienności wskaźnika rozwoju społecznego podczas transformacji jest bardzo heterogeniczna i zależy od realizowanej polityki oraz instytucji (zob. tab. 9). Na przykład w Polsce wskaźnik rozwoju społecznego w pierwszym okresie transformacji (lata 1990–1995) wzrósł z 0,802 do 0,816, podczas gdy pod koniec drugiej fazy transformacji (w 2002 roku), osiągnął wartość 0,85. Uważam, że stało się to dzięki temu, iż w drugiej fazie transformacji wprowadzono właściwie realizowaną politykę instytucjonalną, mechanizmy rządzenia oraz działania prospołeczne. Program ten znany był pod nazwą „Strategii dla Polski”. Działania realizowane w jego ramach umożliwiły przezwycięzenie niekorzystnych tendencji z pierwszego okresu

Tab. 6. Wykształcenie i wskaźnik długości życia a PKB (2002)

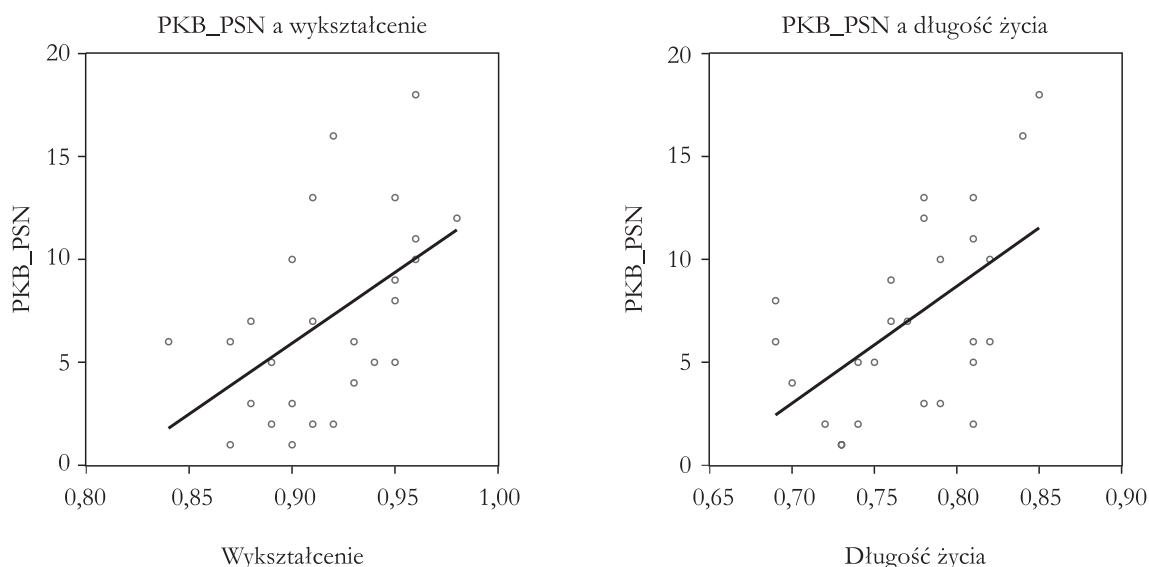
Zmienna zależna: PKB na głowę mieszkańca (w USD, PSN)			
Metoda: najmniejszych kwadratów			
Liczba obserwacji: 26			
Zmienna	Współczynnik	Odczylenie standardowe	Wartość p
Wskaźnik długości życia	1,661743	0,414746	0,0006*
Wskaźnik wykształcenia	2,127335	0,538301	0,0006*
Stała	-2,563643	0,627456	0,0005*
Skorygowany kwadrat R 0,545264			

\* Poziom istotności wynosi 1%.

Źródło: opracowanie własne autora.

<sup>14</sup> Dyskusja na tym polu jest dość ożywiona i pełna kontrowersji. Do podobnych wniosków doszli np. Desai (1991); Naqvi (1995); Boozer i in. (2003). O ile Anand i Harris (1994) oraz Srinivasan (1994), również uważają PKB za dobry wskaźnik rozwoju społecznego, o tyle Ranis i in. (2000) uznają, że PKB i HDI są konsekwentnie skorelowane w obu kierunkach. Jednak i oni dochodzą do wniosku, że w kategoriach polityki priorytet sekwencyjny powinien przypadać HDI. W przypadku gospodarek

w okresie transformacji przeanalizowałem korelację pomiędzy HDI i PKB, która wydaje się zmierzać zasugerowaną przeze mnie stronę. Oczywiście nie chcę wyciągać daleko idących wniosków na podstawie prostych badań porównawczych krajów, że HDI po prostu determinuje PKB. Wzajemna relacja obu wskaźników może wszak zależać od wymiarów rozwoju społecznego oraz od innych indywidualnych czynników specyficznych dla pewnych krajów oraz od instytucji.



Ryc. 2. Rozrzut regresji

Źródło: opracowanie własne autora.

Tab. 7. Test Grangera

Parzyste testy przyczynowe Grangera		
Liczba obserwacji: 26		
Hipoteza zerowa:	Rozkład F	Prawdopodobieństwo
WYKSZTAŁCENIE nie wpływa na poziom PKB	0,07391	0,92902**
PKB nie wpływa na poziom WYKSZTAŁCENIA	5,17497	0,01607*
DŁUGOŚĆ ŻYCIA nie wpływa na poziom PKB	0,25266	0,77930**
PKB nie wpływa na poziom DŁUGOŚCI ŻYCIA	3,70301	0,04385*

\* Poziom istotności wynosi 5%.

\*\* Nieistotne.

Źródło: opracowanie własne autora

transformacji – załamania gospodarczego, które zostało przypuszczalnie wywołane, przynajmniej po części, realizacją programu terapii szokowej.

Na Węgrzech, podobnie jak w Słowenii, od początku przyjęto i realizowano zasadę stopniowego wprowadzania zmian w polityce makroekonomicznej, co umożliwiło wprowadzenie właściwych instytucji i działań politycznych, dzięki czemu uniknięto zjawiska „próżni władzy” (*power vacuum*), które zaobserwowano w innych krajach podejmujących transformację.

Tabela 9 pokazuje różne rodzaje działań makroekonomicznych, jakie podejmowano w gospodarkach w okresie transformacji w latach 1990–2000.

Słowenia, Polska, Węgry oraz, do pewnego stopnia, Republika Czeska, to kraje, w których najkorzystniej przedstawiają się tendencje przebiegu wskaźników rozwoju społecznego. W rezultacie zanotowały one szybszy wzrost PKB, który do roku 2000 powrócił do poziomu sprzed 1989 roku bądź nawet go przekroczył.

Tab. 8. Regresja odwrotna: PKB a rozwój społeczny

Zmienna zależna: wskaźnik wykształcenia				Zmienna zależna: wskaźnik długości życia			
Metoda: najmniejszych kwadratów				Metoda: najmniejszych kwadratów			
Liczba obserwacji: 26				Liczba obserwacji: 26			
Zmienna	Współczynnik	Błąd standardowy	Wartość p	Zmienna	Współczynnik	Błąd standardowy	Wartość p
PKB	0,190107	0,048105	0,1006**	Wykształcenie	-0,639671	0,233741	0,1118**
Życie	-0,384008	0,140319	0,1118**	PKB	0,247367	0,061739	0,1006**
C	1,086289	0,097021	0,0000*	C	1,193062	0,198133	0,0000*
Skorelowany R <sup>2</sup> 0,366889				Skorelowany R <sup>2</sup> 0,373947			

\* Poziom istotności wynosi 1%.

\*\* Nieistotne.

Źródło: opracowanie własne autora.

Tab. 9. Transformacja ustrojowa i działania makroekonomiczne

Kraje	Rodzaj stabilizujących działań makroekonomicznych
Niemcy Wschodnie	Natychmiastowe zjednoczenie z RFN (szczególna odmiana terapii szokowej).
Polska, Czechy, Słowacja, Estonia, Łotwa	Szybkie reformy, punktem wyjścia stabilizacja makroekonomiczna, prywatyzacja, liberalizacja i otwarcie handlu (program terapii szokowej).
Węgry i Słowenia	Stopniowa stabilizacja makroekonomiczna, silne ramy instytucjonalne, stopniowa prywatyzacja.
Bułgaria i Albania	Reformy rozpoczęte z dużym opóźnieniem, lecz potem realizowana terapia szokowa, korupcja.
Rumunia i Rosja	Reformy rozpoczęte, później przerwane, nieskoordynowane, złe zarządzanie, korupcja.
Ukraina i Białoruś	Brak reform lub niewystarczający zakres, hiperinflacja, niestabilne gospodarki i polityka, korupcja.
Kraje byłej Jugosławii (oprócz Słowenii), inne kraje byłego ZSRR (Gruzja, Armenia, Azerbejdżan)	Konflikty militarne, wojny domowe, niestabilność świata polityki i gospodarki, brak reform, wyjątek: Chorwacja, która później zaczęła i z powodzeniem realizowała program transformacji.
Azjatyckie Republiki Wspólnoty Niepodległych Państw (dawnego ZSRR)	Niestabilność polityczna, brak reform, dłuższa i głębsza recesja, korupcja.

Źródło: Lavigne (1999).

W latach 1991–1997 Słowenia, Węgry i Polska podjęły działania prospołeczne oraz stworzyły instytucje, dzięki którym wzrostowi wskaźnika rozwoju społecznego towarzyszył wzrost PKB. Jednak rozwój społeczny nie we wszystkich krajach zbiegał się z wzrostem PKB w okresie transformacji (zob. także aneks: ryc. 1). Wręcz przeciwnie, dowody empiryczne są dość zróżnicowane i kontrowersyjne, co obrazują dane w tab. 10.

Prosty model regresyjny zastosowany do powyższych danych pokazuje silną korelację pomiędzy średnim rocznym wzrostem PKB w latach 1990–2002 i procentową zmianą wskaźnika rozwoju społecznego w tym samym okresie<sup>15</sup>.

Idąc tropem rozumowania przedstawicielei głównego nurtu ekonomii (PKB jest dobrym

<sup>15</sup> Jednak w tym przypadku na korelację wyników może wpływać fakt, że jednym z elementów wskaźnika rozwoju społecznego jest wskaźnik PKB.



Tab. 10. Wzrost PKB i zmienność wskaźnika rozwoju społecznego

	Średni roczny wzrost PKB 1990–2002	% zmiana wskaźnika rozwoju społecznego (1990–2002) <sup>16</sup>		Średni roczny wzrost PKB 1990–2002	% zmiana wskaźnika rozwoju społecznego (1990–2002)
Słowenia	4,2	0,048* ↑↑	Albania	6	0,101 ↓↑↑
Czechy	1,4	0,028* ↑	Bośnia i Hercegowina	b.d.	b.d. ↓↓
Estonia	2,3	0,042 ↓↑	Rumunia	-0,8	0,008 ↓ =
Polska	4,2	0,056 ↑↑	Ukraina	-6	-0,027 ↓↓
Węgry	2,4	0,048 ↑↑	Kazachstan	-0,7	-0,001 ↓↓
Litwa	0,3	0,022 ↓↑	Armenia	-1,1	0,003 ↓↓ =
Słowacja	2,1	b.d. ↓↑	Turkmenistan	0,4	b.d. ↓↑
Chorwacja	2,1	0,028 ↓↑	Azerbejdżan	-2,4	b.d. ↓↓ =
Łotwa	0,2	0,019 ↓↑	Gruzja	-3,9	b.d. ↓↓ =
Bułgaria	-2	0,001 ↓ =	Uzbekistan	0,5	0,031* ↓↑
Federacja Rosyjska	-2,4	-0,022 ↓↓	Kirgistan	-3,2	b.d. ↓↓
Macedonia	-0,7	b.d. ↓↓	Mołdawia	-6,9	-0,081 ↓
Białoruś	0,2	0,006 ↑	Tadżykistan	-8,1	-0,071 ↓↓

\* % zmiana wartości HDI (1995–2002).

Źródło: UNDP, *Human Development Report 2004, Transition Report 2004*.

prognostykiem rozwoju społecznego: PKB → HDI)<sup>17</sup>, spodziewałbym się ujrzeć zagęszczenie danych w prawej górnej i lewej dolnej części ryc. 2 (kropki oznaczają wskaźnik wykształcenia, zaś trójkąty – wskaźnik długości życia). Spostrzeżenia obejmują 26 krajów w okresie transformacji. Zamiast tego widzimy zbiór danych w części środkowej diagramu, a nawet w „niewłaściwej” jego części, na przykład, wysoki wskaźnik PKB towarzyszący niskiemu wskaźnikowi długości życia (prawa dolna część diagramu). Mniejsza liczba wartości znaj-

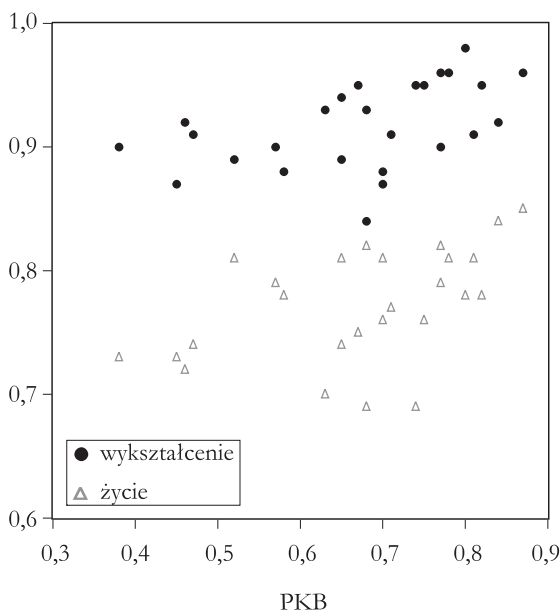
duje się w lewej górnej części diagramu (wysoka wartość wskaźnika wykształcenia i niski poziom PKB).

Ogólnie rzecz biorąc, tylko kraje, w których zanotowano wzrost wskaźnika rozwoju społecznego, cieszyły się stabilnym wzrostem gospodarczym. Można by z tego wysnuć wniosek, że rozwój społeczny jest wystarczającym, chociaż nie koniecznym, warunkiem wzrostu gospodarczego w okresie transformacji. To z kolei oznacza, że może istnieć wzrost gospodarczy bez rozwoju społecznego, lecz jeżeli daje się zaobserwować rozwój społeczny, z pewnością nadejdzie wzrost gospodarczy.

Wydaje się więc, że czynnikiem, który wywiera najważniejszy wpływ na poziom PKB analizowanych krajów, jest wskaźnik wykształcenia, którego współczynnik  $\beta$  w modelu re-

<sup>16</sup> Symbole ↑ i ↓ wskazują tendencję zmian wskaźnika rozwoju społecznego w latach 1990–2002 (odpowiednio: spadkową i wzrostową). ↑↑ wskazuje silną tendencję wzrostową, podczas gdy ↓↑ wskazuje najpierw tendencję spadkową, a potem wzrostową; = oznacza stabilizację.

<sup>17</sup> Rozwój społeczny następowałby w ślad za wzrostem PKB.



Ryc. 2. Rozrzut PKB a wskaźnik długości życia i poziomu wykształcenia

Źródło: opracowanie własne autora.

gresji przedstawionym na ryc. 2 wynosi 2,127, podczas gdy współczynnik  $\beta$  wskaźnika długości życia jest znacznie niższy i wynosi 1,662.

W krajach dawnego ZSRR brak realizacji jakiegokolwiek polityki instytucjonalnej okazał się bardzo niebezpieczny. Działania prospołeczne niemal z dnia na dzień zastąpiono gospodarką chaosu i wolnym rynkiem pozbawionym instytucji. Wycofanie się państwa z gospodarki spowodowało kolosalny spadek produkcji i eksplozję bezrobocia. Wskaźniki społeczne natychmiast się pogorszyły. W wyniku tego dość wysoki wskaźnik rozwoju społecznego tych krajów spadł lub w najlepszym przypadku nie wzrósł w dekadzie 1990–2000. W rezultacie zanotowano w tych krajach ujemny wzrost gospodarczy.

## 7. Instytucje, jakość rządzenia i rozwój

Jako ważny przykład danych empirycznych potwierdzających wyniki gospodarcze osiągnięte dzięki dobrej jakości rządzenia oraz instytucjom, zacytuję przykład Polski z drugiej fa-

zy transformacji, tzn. z lat 1994–1997. Poprawa wyników gospodarczych Polski w kategoriach poprawy rozwoju społecznego i ponownego wzrostu PKB w porównaniu z innymi krajami Europy Środkowej i Wschodniej<sup>18</sup> jest w rzeczywistości wynikiem wysokiego wzrostu w latach 1994–1997 (zob. Aneks, tab. B). W Polsce w tamtym okresie zrealizowano specjalny program społeczno-gospodarczy pod nazwą „Strategia dla Polski”. Zdaniem De Vincentiego (1998, s. 57), oznaczał on początek „nowego kursu w Polsce”. Program ten uzupełniał ramy instytucjonalne, których brakowało na początku okresu transformacji.

„Strategia dla Polski” potwierdzała ważną zasadę, że instytucje oraz polityka instytucjonalna mają w procesie rozwoju fundamentalne znaczenie. Program miał na celu osiągnięcie zarówno stabilizacji makroekonomicznej, jak i wzmocnienie roli państwa w gospodarce poprzez właściwie zaplanowane wydatki publiczne, budowę infrastruktury, gwarancje państwa opiekuńczego, wzmocnienie siły nabywczej uboższych warstw społecznych, ochronę słabszych w nowym kontekście rynkowym itp. Wraz ze „Strategią dla Polski” rozwinął się dialog społeczny pomiędzy związkami zawodowymi, organizacjami przedsiębiorców oraz rządem. W dialog ten angażowało się wiele grup społeczeństwa, takich jak pracownicy najemni, emeryci i renciści, przedsiębiorcy, biurokraci, inwestorzy zagraniczni, rolnicy itp. Ten rodzaj dialogu został zlekceważony w okresie wdrażania drastycznego programu zaleconego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, którego celem było jedynie utrzymanie stabilności monetarnej, zbilansowanie budżetu, ograniczenie deficytu oraz osiągnięcie celów inflacyjnych. Poniżej zestawienie głównych działań omawianego programu:

<sup>18</sup> Spośród państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz WNP, Polska była jedynym krajem, która w latach 1997–1998 przekroczyła poziom PKB z roku 1989.

- podejmowanie inwestycji publicznych w celu budowy ważnych obiektów infrastruktury publicznej oraz usług,
- polityka społeczna, której celem jest zagwarantowanie „podstawowych praw gospodarczych i społecznych” (budowa instytucji społecznych),
- budowa instytucji świadczących usługi w zakresie wspomagania handlu, dostosowania podaży do popytu oraz usprawnienia wymiany rynkowej w celu zmniejszenia kosztów transakcyjnych (budowa instytucji rynkowych),
- wprowadzenie płacy minimalnej i gwarancji przeciwko nadużyciom ze strony pracodawców; wprowadzenie systemu uzgadniania płac pomiędzy związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców i rządem (porozumienie społeczne),
- gwarancje dla wcześniej zebranych wkładów emerytalnych i funduszu ubezpieczeń społecznych,
- mniej restrykcyjna niż wcześniej polityka monetarna, obniżenie stóp procentowych i oszczędności dla obsługi zadłużenia,
- łatwiejszy dostęp do zagranicznych źródeł kapitałowych wraz poluzowaniem zasad korzystania z nich,
- polityka bankowa i finansowa zmierzająca do wzrostu zaufania pomiędzy instytucjami finansowymi, poluzowane regulacje finansowe, wzrost dostępności kredytów, usprawnienie kontaktów pomiędzy firmami i bankami,
- tworzenie bodźców dla wychodzenia firm z szarej strefy, walka z korupcją i przestępczością,
- stopniowa prywatyzacja większych firm i szybsza prywatyzacja mniejszych,
- realizacja polityk kładących nacisk na praworządność, dystrybucję praw majątkowych, poszanowanie umów, gwarancje dla inwestorów zagranicznych i regulacja bezpośrednich inwestycji zagranicznych (poprawa jakości otoczenia prawnego i zaufanie),
- wprowadzenie systemu bodźców dla rolników podobnych do tych obowiązujących

w Unii Europejskiej w odniesieniu do wspólnej polityki rolnej,

- wprowadzenie przepisów antymonopolowych i właściwego urzędu antymonopolowego, gwarancji konsumenckich, agencji informacyjnych dla inwestorów zagranicznych, a także regulacji bezpośrednich inwestycji zagranicznych w specjalnych strefach ekonomicznych.

Wyżej wymienione działania instytucjonalne uznaje się za powrót do właściwych zasad rządzenia, które pozwalają na jakościową poprawę rozwoju społecznego oraz powrót na ścieżkę wzrostową PKB po olbrzymiej recesji na początku lat 90. (De Vincenti 1998, s. 60). Tego rodzaju działań w dziedzinie rządzenia państwem nadal brakuje w wielu innych byłych krajach komunistycznych, takich jak Rosja i republiki byłego ZSRR oraz niektóre kraje Europy Środkowej i Wschodniej, szczególnie Rumunia i Bułgaria. Wydaje się, że kryzys finansowy w Rosji i innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, takich jak Republika Czeska w drugiej połowie lat 90., miał u swych źródeł poważne braki w zakresie właściwego zarządzania finansami i gospodarką tych państw. Tego rodzaju braki dotyczące jakości rządzenia i właściwych instytucji sprzyjają także poszerzaniu gospodarki nieformalnej, czyli tzw. szarej strefy, korupcji, niepewności co do praw własności i wzajemnej nieufności, co z kolei wywiera negatywny wpływ na gospodarki krajów byłego ZSRR, Rumunii i Bułgarii, a także w pewnym stopniu na stan gospodarek innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

W czasie realizacji „Strategii dla Polski” w latach 1994–1997 polska gospodarka weszła na ścieżkę wzrostu PKB, lecz także ograniczenia szarej strefy, bezpieczeństwa społecznego, poprawy systemu ochrony zdrowia, poprawy wykształcenia i walki z bezrobociem. Wskaźnik rozwoju społecznego stale się poprawiał. Jednak po tym okresie realizację tej strategii zarzucono (Kołodko 2004), co miało negatywne skutki w zakresie zarówno rozwoju społecznego jak i wzrostu gospodarczego.

Aby osiągnąć pożądaną poziom rozwoju społecznego i zmniejszyć nierówności rozwojowe, oprócz wzrostu PKB muszą zostać spełnione trzy warunki: 1. istnienie mechanizmów rozwiązywania konfliktów społecznych, 2. ograniczanie nierówności, 3. tworzenie możliwości działań gospodarczych i właściwe ich wykorzystywanie. Instytucje gospodarcze odgrywają ważną rolę w realizacji tych celów. Olson i in. (1998) wykazują, że lepsza jakość rządu i wyższa jakość instytucji są głównymi źródłami wzrostu gospodarczego i determinują różnice pomiędzy wydajnością różnych krajów. Podobnie Jones i Hall (1998) dochodzą do wniosku, że „infrastruktura społeczna” i polityka rządu wyjaśnia zróżnicowane wśród krajów pod względem wydajności pracy, która z kolei stanowi podstawę wolumenu produkcji tych krajów. Rodrik (1999) stwierdza, że kraje radzące sobie lepiej w kategorii PKB na głowę mieszkańca, to te, którym udaje się z powodzeniem rozwiązywać konflikty społeczne dzięki istnieniu właściwych instytucji. „Rynek światowy stanowi jednocześnie źródło zamieszania i wstrząsów oraz okazję do zarobku i pobudzenia wzrostu gospodarczego. Bez uzupełniających instytucji we własnym kraju – w dziedzinie współrzędzenia, wymiaru sprawiedliwości, swobód obywatelskich, ubezpieczeń społecznych i wykształcenia – pojawia się zbyt wiele elementów tego pierwszego i zbyt mało elementów tego drugiego” (Rodrik 1999, s. 96).

Skoro instytucje odgrywają tak duże znaczenie w gospodarce, ważne jest wdrożenie właściwych działań instytucjonalnych. Trzeba też wiedzieć, jak zmieniać instytucje i wprowadzać nowy ład instytucjonalny, który będzie sprzyjał rozwojowi społeczno-gospodarczemu. Ekonomiści definiują rozwój jako wzrost gospodarczy z towarzyszącymi mu zmianami instytucjonalnymi (Toye 1995). Jednak skoro instytucje definiowane są przez specjalistów jako reguły współżycia społecznego lub normy zakorzenione w systemach wartości, aby zmieniać instytucje, musimy zmieniać te normy i stojące za nimi wartości. Właściwa definicją więc

brzmiałaby: „rozwój to wzrost osiągany dzięki zmianom instytucjonalnym” (Fadda 2003, s. 15). Innymi słowy, proces rozwoju to zerwanie z poprzednimi instytucjami, ustalonym porządkiem i normami, a także przewyżczenie „oporu całego kompleksu ustalonych interesów i wartości”, które wcześniej utrudniały wzrost gospodarczy (Kuznets 1965, s. 30).

Na tym etapie ważne jest podkreślenie związku pomiędzy koncepcją potencjału (*capability*) Sena i definicji instytucji, gdyż obie mają kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego. Jak ujął to Fadda (2003, s. 7): „w dużym stopniu możliwości wyboru zdeterminowane są tym, co chcemy zrobić, a to z kolei determinuje potencjał jako część składową instytucji, a potencjał nie powinno się uznawać za rzecz oczywistą”. W ten sposób możemy zaproponować nową wersję definicji rozwoju. Rozwój to wzrost gospodarczy poprzez zmiany instytucjonalne z kluczową rolą potencjału.

W gospodarkach w okresie transformacji „wolności politycznej towarzyszyła utrata wielu podstawowych praw gospodarczych i społecznych” (UNDP 2000, s. 12). To z kolei wpływało negatywnie na ludzki potencjał przetrwania i podejmowania różnorodnych działań. Skoro wiele możliwości działania zniknęło, obniżył się poziom swobody gospodarczej i społecznej (w terminologii Sena 1999 „rozwój to swoboda”). Dlatego dzisiaj w najgorzej notowanych krajach znajdujących się w okresie transformacji (praktycznie cała Wspólnota Niepodległych Państw oraz kilka krajów Europy Środkowej i Wschodniej), obywatele uzyskali w najlepszym razie głos polityczny, ale raczej nie poszerzenie możliwości działania.

Charakterystyka instytucji i reform instytucjonalnych stawia bardzo poważne wyzwania intelektualne. Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju opracowuje wskaźniki reform in-

<sup>19</sup> Wskaźniki EBOiR przyjmują wartości pomiędzy 1 a 4+ i obejmują następujące zmienne: restrukturyzacja przedsiębiorstw, prywatyzacja na dużą i małą skalę, uwolnienie cen, handlu zagranicznego, konkurencji, sek-

stytucjonalnych dla gospodarek znajdujących się w okresie transformacji. Bardzo przydają się w procesie analizy sukcesów i niepowodzeń reform na drodze ku gospodarce rynkowej<sup>19</sup>, jednak w niewielkim stopniu odnoszą się one do instytucji politycznych i nieformalnych. Tymczasem wskaźniki jakości rządzenia zaproponowane przez Bank Światowy koncentrują się na tej drugiej grupie instytucji<sup>20</sup>. Nie wszystkie spośród wyżej wymienionych wskaźników wydają się wywierać znaczny wpływ na rozwój gospodarczy. Ostatnio Bardhan (2005) zasugerował, że niektóre niedochodowe wymiary rozwoju lepiej tłumaczą poszczególne elementy wskaźników instytucjonalnych, takie jak prawo współuczestnictwa w rządzeniu i odpowiedzialność demokratyczna niż instytucje chroniące prawo własności, podczas gdy zdaniem Rodriki i Rigobona (2005), którzy zajmują się wyjaśnianiem rozbieżności w poziomach dochodów pomiędzy różnymi krajami, demokracja i praworządność sprzyjają wydajności gospodarki.

W odróżnieniu od podejścia charakterystycznego dla Konsensusu Waszyngtońskiego, podejście instytucjonalne uznaje prymat ram instytucjonalnych wraz z ich wartościami i nieformalnymi zasadami postępowania nad reformowaniem i tworzeniem ograniczonej liczby szablonowych instytucji. Ponadto podejście to nie oferuje żadnej ogólnej recepty na roz-

tora bankowego, instytucji finansowych i infrastruktury. Węgry, Estonia, Polska, Republika Czeska i Słowenia notują w tej klasie najwyższe wskaźniki.

<sup>20</sup> Wskaźniki Banku Światowego opracowane przez Kaufmana, Kraaya, Mastruzziego (2005) odzwierciedlają statystyczną kompilację odpowiedzi na temat jakości rządzenia podanych przez dużą liczbę respondentów z przedsiębiorstw, obywateli i ekspertów w krajach rozwiniętych i rozwijających się, zgodnie z informacjami opublikowanymi przez wiele instytucji badających opinię publiczną, ośrodki analizy problemów publicznych, organizacje pozarządowe i międzynarodowe. Wskaźniki przyjmują wartości pomiędzy -2,5 i +2,5. Obejmują pięć podstawowych wymiarów rządzenia: możliwość wyrażenia własnej opinii i rozliczalność, stabilność polityczna, efektywność rządu, jakość regulacji prawnych, praworządność oraz przeciwdziałanie korupcji. Słowenia, Węgry, Estonia, Republika Czeska i Polska osiągają w tej klasie najwyższe wskaźniki.

wój w stylu „jeden rozmiar dla wszystkich”, lecz proponuje zakrojoną na szerszą skalę analizę, zgodnie z której wynikami decydenci mogą wdrożyć działania w zależności od konkretnej sytuacji w kraju lub w regionie. Ogólnie rzecz biorąc, po 15 latach transformacji ustrojowej dowody empiryczne potwierdzają, że jakość rządzenia i właściwe instytucje są kluczem do krajów notujących najlepsze wyniki procesu transformacji (Tridico 2004). Dlatego interwencjonizm publiczny, a także właściwa ranga zasad oraz instytucji są niezbędne we wszystkich dobrze funkcjonujących gospodarkach (De Vincenti 2002, s. 12).

Ekonomię rozwoju gospodarczego i instytucjonalnego można uznać za dwie strony tego samego medalu. Działania instytucjonalne i rozwojowe zbiegają się razem, niwelując nierówności rozwojowe, a gospodarka staje się bardziej realna i ukierunkowana na poprawę jakości życia. Zdaniem Coase (1984): „w świecie realnym, aby wpłynąć na politykę gospodarczą, działamy za pośrednictwem instytucji. Wybór polityki gospodarczej to wybór instytucji. Liczą się skutki, jakie zmiany w tych instytucjach wywołają w świecie realnym” (Coase 1984, s. 1).

## 8. Wnioski

Z powyższej analizy zdaje się wynikać, że, aczkolwiek konieczna, stabilizacja makroekonomiczna nie stanowiła warunku wystarczającego do osiągnięcia wzrostu gospodarczego. Ponadto istnieje niewiele dowodów na to, że wzrost gospodarczy ogranicza zasięg ubóstwa. Na przykład w Polsce, która przeżyła szybki wzrost w połowie lat 90., krąg ubóstwa wcale się nie zmniejszył (Golinowska 1996). W pewnym stopniu podobną sytuację zaobserwowano na Węgrzech. Stwierdziłem także, że rozwój społeczny, promowany przez działania instytucjonalne, wydaje się warunkiem wystarczającym do osiągnięcia wzrostu gospodarczego.

Z dotychczasowego przebiegu procesu transformacji można wyciągnąć kilka nauk. Przechodzenie z jednego ustroju gospodarczego ku

drugiemu jest procesem złożonym, angażującym wartości i wymagającym głębokich zmian, dlatego wymaga czasu, właściwych instytucji i zdolności rządu. Transformacja w krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz Wspólnoty Niepodległych Państw przyniosła wysokie koszty społeczne. Ubóstwa, które nieuchronnie jej towarzyszyło, nie da się przezwyciężyć wyłącznie dzięki wzrostowi gospodarczemu. Konieczne są polityka dystrybucji i podejście instytucjonalne, które pomagają w rozwiązywaniu konfliktów i wzmacniają spójność społeczną. Rozwój społeczny rozumiany jako stałe poszerzanie możliwości wyboru, jakie mają do dyspozycji ludzie, jest możliwy w przypadku podejmowania właściwych działań instytucjonalnych. Działania te muszą zapewniać im możliwości egzystencji i działania, takie jak perspektywy na przyszłość, dostęp do opieki zdrowotnej, wykształcenie i udział w rynku pracy. Uczestniczenie państwa w procesie tworzenia takich warunków jest niezbędne. Państwo przez swoją politykę tworzy system oświaty, opieki zdrowotnej oraz możliwości zatrudnienia. Ponadto właściwie realizowana polityka instytucjonalna pozwala ludziom samodzielnie poszerzać własny zakres możliwości działania.

Proces transformacji realizowano odmiennie w różnych krajach, dlatego przyniósł krańcowo różne wyniki w kategoriach wzrostu i rozwoju. Obecność instytucji zmieniła sytuację w Polsce, Słowenii, na Węgrzech i do pewnego stopnia w Republice Czeskiej. Zdecydowanego podejścia instytucjonalnego zabrakło we Wspólnocie Niepodległych Państw, Bułgarii oraz Rumunii, a także w niektórych krajach byłej Jugosławii, uczestniczących w wojnie. Pod tym względem można wyróżnić cztery grupy państw.

1. Kraje, w których znacznie wzrósł poziom wskaźnika rozwoju społecznego (HDI) oraz PKB. Krajów tych jest stosunkowo niewiele, bo właściwie zaliczają się do nich tylko Słowenia, Polska, Węgry oraz częściowo Republika Czeska. Prędzej lub później w latach 90. wprowadzono w tych krajach refor-

my prospołeczne, działania mające na celu redystrybucję dochodów, instytucje służące do rozwiązywania konfliktów, pakty społeczne oraz zapewniono bezpieczeństwo socjalne.

2. Kraje, w których zanotowano wzrost PKB bez towarzyszącego mu stałego wzrostu poziomu wskaźnika rozwoju społecznego (Albania, Estonia, Słowacja). Uzbekistan, Białoruś i Turkmenistan także należą do tej grupy, jednak państwa te zasadniczo nadal są gospodarkami planowymi i nie ma w nich miejsca dla pluralizmu ani demokracji partycypacyjnej. Są to kraje powolnych i niekonsekwentnych reform, w których zanotowano mniejszy spadek PKB, lecz poprawa sytuacji gospodarczej także przebiega bardzo wolno. Z drugiej strony Albania, Słowacja i Estonia, które rozpoczęły konsekwentny proces reform instytucjonalnych, to przykłady krajów, odnotowujących głębszy spadek PKB, lecz także poprawę wskaźnika rozwoju społecznego w porównaniu z krajami reformującymi.

3. Większość państw podejmujących wysiłek transformacji ustrojowej doświadczyła spadku poziomu wskaźnika rozwoju społecznego i spadku PKB. Zaliczają się do nich Rosja, Mołdawia, Kirgistan, Tadżykistan, Ukraina, Kazachstan, Republika Macedonii, a także Bośnia i Hercegowina oraz Serbia i Czarnogóra. Są to gospodarki najgorzej radzące sobie w okresie transformacji. Bułgaria i Rumunia także zaliczają się do tej grupy – mimo iż ich wskaźniki rozwoju społecznego oraz PKB wzrastają, nadal znajdują się na poziomie sprzed 1989 roku. Łotwa, Chorwacja i Litwa nie przekroczyły jeszcze PKB sprzed 1989 roku, lecz ich wskaźniki rozwoju społecznego wzrosły powyżej poziomu z lat 90.

4. Pewna grupa państw zanotowała spadek poziomu wskaźnika rozwoju społecznego oraz spadek PKB. Są to Gruzja, Armenia i Azerbejdżan, jednak w krajach tych na wysoki poziom ubóstwa i bezrobocia nałożyły się konflikty zbrojne.

Pierwsze dwie grupy wyżej wymienionych krajów osiągnęły lub nawet przekroczyły po-

ziom PKB sprzed 1989 roku, podczas gdy grupa trzecia i czwarta nadal są poniżej tego poziomu. Ponadto, jak widać, poziom ubóstwa wzrósł dramatycznie we wszystkich krajach byłego ZSRR, a także w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Nie zaobserwowano zdecydowanego wzrostu poziomu wskaźnika rozwoju społecznego HDI bez towarzyszącego mu wzrostu PKB. To ważny wynik empiryczny, który wspiera koncepcję inwestowania w rozwój społeczny w celu zwiększenia PKB. Dlatego można stwierdzić, że w omawianych wyżej krajach wzrost PKB jest determinowany rozwojem społecznym.

## Bibliografia

- Adam J. (1999). *Social costs of Transformation to a Market Economy in Post-Socialist Countries, the case of Poland, the Czech Republic and Hungary*. New York: MacMillan Press.
- Anand S., Harris C. (1994). „Choosing a welfare indicator”, *AER*, nr 84, s. 226–231.
- Atkinson B., Micklewright J. (1992). *Economic Transformation in Eastern Europe and the Distribution of Income*. Cambridge: Cambridge University Press
- Baldwin R. (1994). *Towards an Integrated Europe*. London: CEPR.
- Balcerowicz L. (1993). „Common fallacies in the debate on the economic transition in Central and Eastern Europe”, *EBRD Working Paper*, nr 11.
- Bardhan P. (2005). „Institutions matter, but which ones?”, *Economics of Transition*, nr 13(3), s. 499–532.
- Blanchard O. (1997). *The Economics of Post-Communist Transition*. New York: Oxford University Press.
- Boozer M., Ranis G., Stewart F., Suri T. (2003). „Paths to success: the relationship between human development and economic growth”, *Center Discussion Paper*, nr 874, Yale University.
- Calvo G., Coricelli F. (1993). „Output collapse in eastern Europe”, *IMF Staff Papers*, t. 40, nr 1.
- Chilosi A. (2002). „The Economic System as an end or as a means and the future of the socialism and capitalism: an evolutionary viewpoint”, *Working Paper*, University of Pisa.
- Coase R. (1984). „The new institutional economics”, *Journal of institutional and theoretical economics*, nr 140, s. 229–237
- Costantini V., Monni S. (2005). „Sustainable Human Development for European Countries”, *Journal of Human Development*, nr 6(3), s. 329–351.
- Dabrowski M. (2001). „Ten years of Polish economic transition, 1989–1999”, w: M. Blejer, M. Skreb (red.), *Transition: The First Decade*. Cambridge: MIT Press, s. 121–152.
- De Vincenti C. (1998). „The transition from planned to a market economy: A process requiring governance”, *The International Spectator*, t. XXXIII, nr 4.
- De Vincenti C. (2002). *La Grande Trasformazione: una chiosa a Nuti, Dipartimento di Economia Pubblica*, Roma: Università La Sapienza, odtbitka.
- Desai M. (1991). „Human development: concept and measurement”, *European Economic Review*, nr 35, s. 350–357.
- Fadda S. (2003). *Economic Development and Institutional Change: Towards a New Frame for Analytical and Policy Purpose, Provisional Draft*. Roma: University of Roma Tre.
- Falcetti E., Raiser M., Sanfey P. (2000). „Defying the odds: initial conditions, reforms and growth in the first decade of transition”, *EBRD Working Paper*, nr 55.
- Golinowska S. (1996). *Polska bieda: Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Społecznych.
- Gomulka S. (1995). „The IMF-Supported programs of Poland and Russia: principles, errors and results”, *Journal of Comparative Economics*, nr 20(3), s. 316–345.
- Hodgson G. (2006). „What are institutions?”, *Journal of Economic Issues*, marzec.
- UNDP, *Human Development Report*, 1990; 1995; 1996; 1999; 2004.
- UNDP (2000). *Beyond Transition. Ten Years After The Fall of Berlin Wall*. New York.
- Jones C., Hall R. (1998). „Why do some countries produce so much more output per worker than others?”, *NBER Working Paper*, nr 6564.
- Kaufmann D., Kaliberda A. (1995). „Integrating the unofficial economy into the dynamics of post-socialist economies: a framework of analysis and evidence”, *World Bank Working Paper*.
- Kaufmann D., Kraay A., Mastruzzi M. (2005). *Governance Matters IV: Governance Indicators for 1996–2004*.
- Knight J. (1992). *Institutions and Social Conflicts*. Cambridge: Cambridge University Press.

- Kołodko G., Nuti D.M. (1997). „The Polish alternative”, *UNU/WIDER*.
- Kołodko G. (1997). „Strategy for Poland. Package 2000. Growth-Stabilization-Competitiveness”, *Institute of Finance, Working Papers*, nr 51, Warsaw.
- Kołodko G. (2004). „La transizione al mercato: gradualismo o radicalismo?”, *La Questione Agraria*, nr 4.
- Kornai J. (1986). „The soft budget constraint”, *Kyklos*, nr 39(1), s. 3–30.
- Kornai J. (1994). „Transformational recession: The main cause’s”, *Journal of Comparative Economics*, nr 19, s. 39–63.
- Kovalik T. (2001). „The ugly face of Polish success”, w: G. Blazyca, R. Rapacki (red.), *Poland into the New Millennium*. Northampton: Edward Elgar.
- Kregel J.A., Matzner E. (1992). „Agenda for the reconstruction of Central and Eastern Europe”, *ChALLENGE*, wrzesień–październik, s. 33–40.
- Kuznets S. (1965). *Economic Growth and Structure: Selected Essay*. New York: Norton.
- Lavigne M. (1999). *The Economics of Transition, From Social Market Economy to Market Economy*. Houndmills: MacMillan.
- Lin J.Y. (2005). „Viability, economic transition and reflection on neoclassical economics”, *Kyklos*, t. 58, nr 2, s. 239–264.
- MacBean A. (red.) (2000). *Trade and Transition*. London: Frank Cass.
- Milanovic B. (1996). „Income, inequality and poverty during the transition”, *World Bank, Research Paper Series*, nr 11.
- Morris D.M. (1979). *Measuring the Condition of the World’s Poor: The Physical Quality of Life Index*. New York: Pergamon Press.
- Mundell R. (1997). „Great contractions in transition economies”, w: M. Blejer, M. Skreb (red.), *Macroeconomic Stabilisation in Transition Economies*. Cambridge: Cambridge University Press, s. 73–99.
- Murrell P. (1992). „Evolution in economic and in the economic reform of the centrally planned economies”, w: C. Clague, G. Rausser (red.), *The Emergence of Market Economies in Eastern Europe*. Cambridge MA: Blackwell, s. 35–53.
- Naqvi S. (1995). „The nature of economic development”, *World Development*, nr 23, s. 543–556.
- Noorbakhsh F. (1996). „Some reflections on UNDP’s Human Development Index”, *Cds Occasional Paper*, nr 17, University of Glasgow.
- North C.D. (1990). *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*. Cambridge: University Press.
- Nugent J.B., Lin J.Y. (1996). „Institutions and economic development”, w: H. Chenery, T.N. Srinivasan, J. Behrman (red.), *Handbook of Development Economics*. North-Holland.
- Nuti D.M. (1986). „Hidden and repressed inflation in Soviet-type economies: definitions, measurements and stabilization”, *Contributions to Political Economy*, t. 5, s. 37–82.
- Nuti D.M. (1996). „Inflation, interest and exchange rates in the transition”, *The Economics of Transition*, nr 4(1), s. 137–158.
- Nuti D.M. (1999). „1989–1999: la grande trasformazione dell’Europa centroorientale”, *Europa/Europe*, nr 8(4), s. 59–70.
- Nuti D.M. (2001). „I Sistemi Economici Post-Comunisti, ovvero, 2001 Odissea nella Transizione”. Referat wygłoszony w 2001 r. na dorocznej konferencji SIE w Rzymie.
- Olson M., Sarna N., Swamy A. (1998). „Governance and growth: a simple hypothesis explaining cross-countries differences in productivity growth”, *Center for Institutional Reform and the Informal Sector, Working Paper*, nr 218, University of Maryland.
- Ranis G., Stewart F., Ramirez A. (2000). „Economic growth and human development”, *World Development*, t. 28, nr 2, s. 197–219.
- Ray D. (1998). *Development Economics*. Princeton: Princeton University Press.
- Rodrik D. (1999). *The New Global Economy and Developing Countries: Making Openness Work*. Washington, DC: The Oversea Development Council.
- Rodrik D., Rigobon R. (2005). „Rule of law, democracy, openness and income. Estimating the interrelationships”, *Economics of Transition*, t. 13(3), s. 33–564.
- Rumińska-Zimny (1997). „Human poverty in transition economies”, *Regional Overview for HDR*.
- Rutkowski, J. (1996). „Changes in the wage structure during economic transition in Central and Eastern Europe”, *World Bank Technical Paper*, nr 340.
- Sachs J. (1991). „Accelerating privatization in eastern Europe: The case of Poland”, *The World Bank Economic Review*, nr 6, s. 15–31.
- Sen A. (1985). „A sociological approach to the measurement of poverty: a reply to prof. Peter Townsend”, *Oxford Economic Papers*, nr 37.



- Sen A. (1987). *The Standard of Living*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sen A. (1999). *Development as Freedom*. New York: Oxford University Press.
- Srinivasan T.N. (1994). „Human development: a new paradigm or reinvention of the wheel?”, *AER*, nr 84, s. 238–243.
- Streeten P. (1979). „From growth to basic needs, premises and promises”, *Journal of Policy Modelling*, t. 16(3).
- Streeten P. (1994). „Human development: means and end”, *AER*, nr 84, s. 232–237.
- Svejnár J. (2002). „Assistance to the transition economies. Were there alternatives?”, *The William Davidson Institute WP*, University of Michigan.
- Toye J. (1995). „The new institutional economics and its implications for development theory”, w: J. Harris, J. Unter, C. Lewis, *The New Institutional Economics and Third World Development*. London: Routledge.
- Transition Report 1999, 2001, 2002, 2003, 2004 and 2005, *EBRD*.
- Tridico P. (2004). *Cambiamento istituzionale e performance economiche: il caso della Polonia*. Praca doktorska, University of Roma Tre.
- UNICEF (1995). *Poverty, Children and Policy: Responses for Brighter Future. Regional Monitoring Report No 3*. Florence: UNICEF ICDC.
- Veblen T. (1919). *The Place of Science in Modern Civilization*. New York: The Viking Press.
- Williamson J. (1990). „What Washington means by policy reform”, w: J. Williamson (red.), *Latin American Adjustment: How Much Has Happened?* Washington D.C.: Institute for International Economics.

## Human development and economics growth in transition economies: the role of institutions

Transition economies (i.e. Central Eastern Europe Countries and Former Soviet Union Republics) have undergone an enormous transformation since 1989–1991. After the recession of the early 1990's, some of these economies experienced a GDP recovery, at a different pace, with different outcomes in terms of economic growth and social performances (i.e. human development, employment, poverty, etc). The aim of this paper is to answer the following research question: was human development concurrent with economic growth during transition towards the market economy? I claim that economic growth is not always concurrent with human development. Economic growth can contribute to increase the level of human development, but is not “*the means*” to human development. Human development is considered to be a process which allows for an environment where people enjoy long, healthy and creative lives. Using an OLS model, human development variables were correlated with GDP per capita. I found out that, in transition economies, human development is a sufficient, yet not a necessary condition for economic growth. In this context institutions and institutional policies are crucial for a development process. In fact, for better distribution and access to resources as well as for social cohesion, well-designed institutions are needed.

## Aneks

World Bank (1996). *World Development Report: From Plan to Market*. Oxford: Oxford University Press.

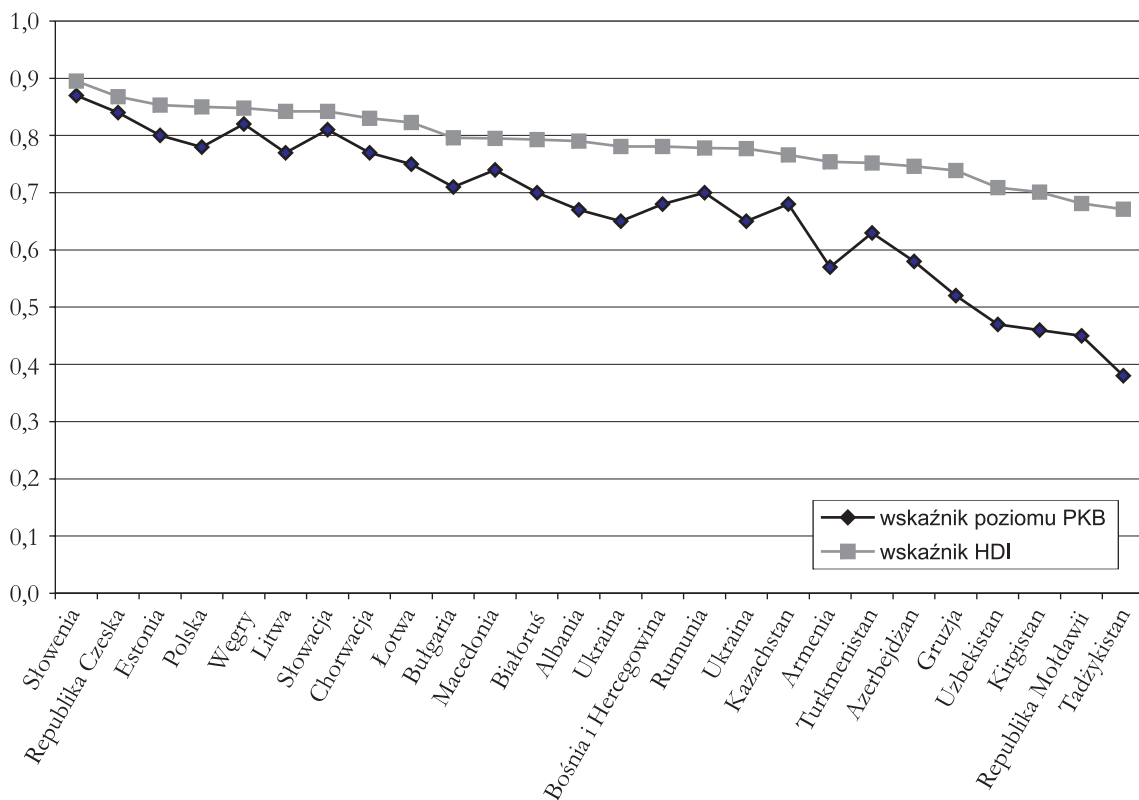
Tab. A. Wskaźnik rozwoju społecznego

Miejsce na świecie (HDI)		Wskaźnik długości życia	Wskaźnik wykształcenia	Wskaźnik PKB	PKB_PSN (dolar USA)	HDI* (2002)	HDI – PKB**
wysoki wskaźnik rozwoju społecznego							
27	Słowenia	0,85	0,96	0,87	18,540	0,895	3
32	Republika Czeska	0,84	0,92	0,84	15,780	0,868	7
36	Estonia	0,78	0,98	0,8	13,400	0,853	10
37	Polska	0,81	0,96	0,78	12,840	0,85	13
38	Węgry	0,78	0,95	0,82	12,260	0,848	3
41	Litwa	0,79	0,96	0,77	10,560	0,842	10
42	Słowacja	0,81	0,91	0,81	10,320	0,842	1
48	Chorwacja	0,82	0,9	0,77	10,240	0,83	4
50	Łotwa	0,76	0,95	0,75	9,210	0,823	6
średni wskaźnik rozwoju społecznego							
56	Bułgaria	0,77	0,91	0,71	7,130	0,796	10
57	Federacja Rosyjska	0,69	0,95	0,74	8,230	0,795	3
60	Macedonia	0,81	0,87	0,7	6,470	0,793	15
62	Białoruś	0,75	0,95	0,67	5,520	0,79	24
65	Albania	0,81	0,89	0,65	4,830	0,781	31
66	Bośnia i Hercegowina	0,82	0,84	0,68	5,970	0,781	15
69	Rumunia	0,76	0,88	0,7	6,560	0,778	5
70	Ukraina	0,74	0,94	0,65	4,870	0,777	25
78	Kazachstan	0,69	0,93	0,68	5,870	0,766	4
82	Armenia	0,79	0,9	0,57	3,120	0,754	33
86	Turkmenistan	0,7	0,93	0,63	4,300	0,752	16
91	Azerbejdżan	0,78	0,88	0,58	3,210	0,746	23
97	Gruzja	0,81	0,89	0,52	2,260	0,739	29
107	Uzbekistan	0,74	0,91	0,47	1,670	0,709	35
110	Kirgistan	0,72	0,92	0,46	1,620	0,701	33
113	Republika Mołdawii	0,73	0,87	0,45	1,470	0,681	36
116	Tadżykistan	0,73	0,9	0,38	980	0,671	45

\* Na podstawie wskaźnika długości życia, wskaźnika wykształcenia i poziomu PKB.

\*\* Miejsce według wskaźnika wskaźnik rozwoju społecznego (HDI) minus miejsce według wskaźnika wartości PKB na głowę mieszkańca (w przeliczeniu na parytet siły nabywczej wyrażony w USD). Liczba dodatnia wskazuje, że pozycja pod względem HDI jest wyższa niż pod względem PKB na głowę mieszkańca, ujemna – zjawisko odwrotne. Wyniki oparte są na światowym rankingu HDI i PKB.

Źródło: Raport UNDP: *Rozwój Społeczny 2004*.



Ryc. 1. Wskaźnik poziomu PKB i wskaźnik rozwoju społecznego HDI

Źródło: opracowanie własne autora na podstawie bazy danych UNDP (2004).

Tab. B. Realny wzrost PKB w latach 1989-2004\* (ostatnia kolumna), realny wzrost poziomu PKB w 2003 r. (1989 = 100)

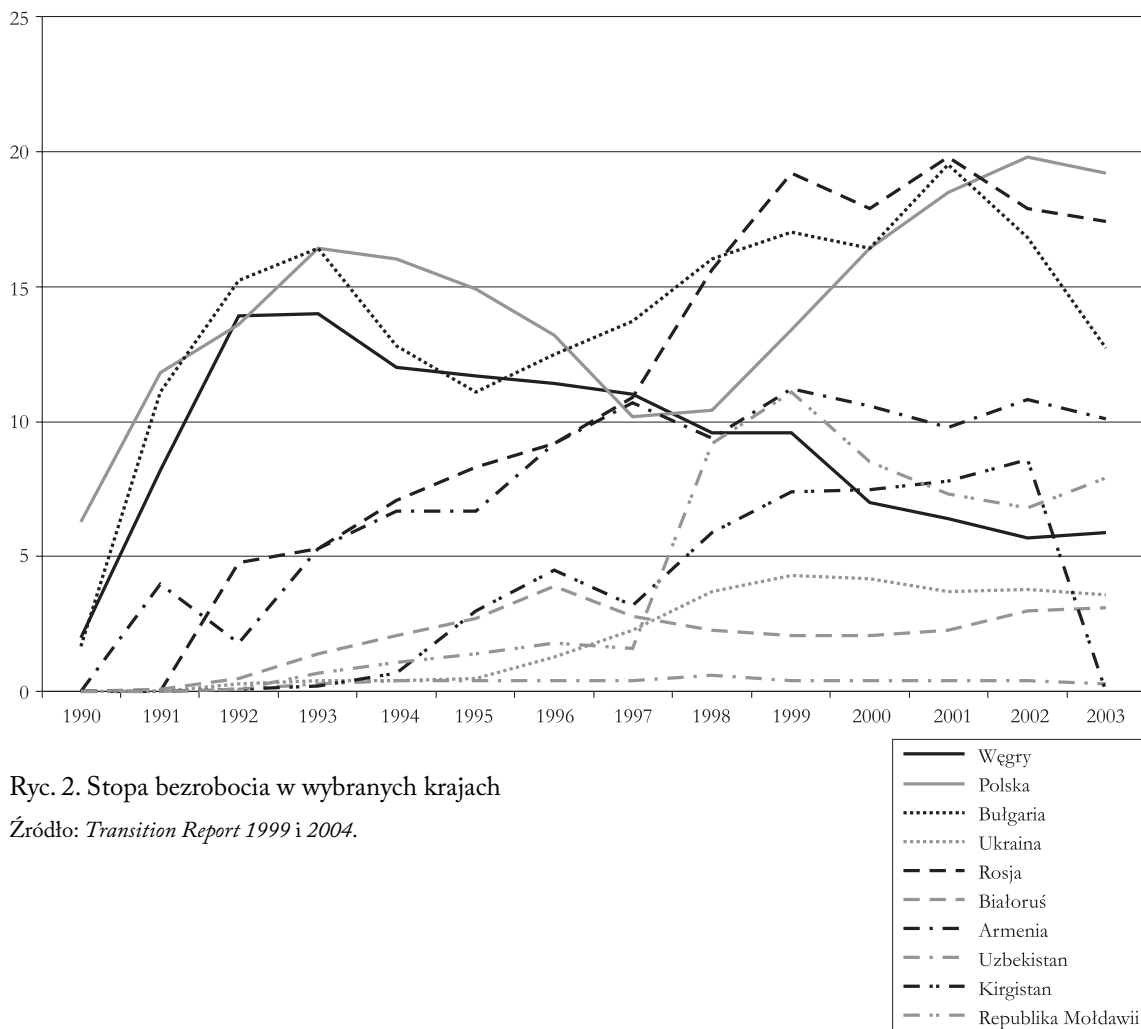
	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	*
Słowenia	-1,8	-4,7	-8,9	-5,5	1,7	5,8	4,9	3,6	4,8	3,6	5,6	3,9	2,7	3,4	2,3	4,1	120
Republika Czeska	1,4	-1,2	-11,5	-0,5	0,1	2,2	5,9	4,3	-0,8	-1	0,5	3,9	2,6	1,5	3,1	4	108
Estonia	-1,1	-8,1	-13,6	-14,2	-8,8	-1,6	4,5	4,5	10,5	5,2	-0,1	7,8	6,4	7,2	5,1	5,5	102
Polska	0,2	-11,6	-7	2,6	3,8	5,2	7	6	6,8	4,8	4,1	4	1	1,4	3,8	5,5	135
Węgry	0,7	-3,5	-11,9	-3,1	-0,6	2,9	1,5	1,3	4,6	4,9	4,2	5,2	3,8	3,5	2,9	4	115
Litwa	1,5	-5	-6,2	-21,3	-16,2	-9,8	3,3	4,7	7	7,3	-1,7	3,9	6,4	6,8	9	7	84
Słowacja	1,4	-2,5	-14,6	-6,7	-3,7	6,2	5,8	6,1	4,6	4,2	1,5	2	3,8	4,4	4,2	4,8	114
Chorwacja	-1,6	-7,1	-21,1	-11,7	-8	5,9	6,8	6	6,5	2,5	-0,9	2,9	4,4	5,2	4,3	3,7	91
Łotwa	6,8	2,9	-10,4	-34,9	-14,9	2,2	-0,9	3,8	8,3	4,7	3,3	6,9	8	6,4	7,5	7,5	83
Albania	9,8	-10	-27,7	-7,2	9,6	8,3	13,3	9,1	-7	12,7	8,9	7,7	6,8	4,7	6	6,2	129
Bośnia i Hercegowina	b.d.	b.d.	b.d.	-80	-10	0	20,8	86	37	15,6	9,6	5,5	4,4	5,5	3,5	4	57
Serbia i Czarnogóra	b.d.	b.d.	b.d.	-27,9	-30,8	2,5	6,1	7,8	10,1	1,9	-18	5	5,5	4	3	5	52
Rumunia	-5,8	-5,6	-12,9	-8,8	1,5	3,9	7,1	4	-6,1	-4,8	-1,2	1,8	5,3	4,9	4,9	5,8	92
Macedonia	0,9	-9,9	-7	-8	-9,1	-1,8	-1,2	1,2	1,4	3,4	4,3	4,5	-4,5	0,9	3,1	2,5	78
Bulgaria	0,5	-9,1	-11,7	-7,3	-1,5	1,8	2,9	-9,4	-5,6	4	2,3	5,4	4	4,8	4,3	5,5	84
Kraje Europy Środkowej i Wschodniej, kraje bałtyckie oraz Bałkany	1,0	-5,8	-12,7	-15,6	-5,8	2,2	5,9	9,3	5,5	4,6	1,5	4,7	4,0	4,3	4,5	5,0	96

Źródło: *Transition Report 2004*.

Tab. B (cd.). Realny wzrost PKB w latach 1989-2004\* (ostatnia kolumna), realny wzrost poziomu PKB w 2003 r. (1989 = 100)

	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	*
Rosja	b.d.	-4	-5	-14,8	-8,7	12,7	-4	-3,6	1,4	-5,3	6,4	10	5,1	4,7	7,3	6,9	77
Białoruś	8	-3	-1,2	-9,6	-7,6	-12,6	-10,4	2,8	11,4	8,4	3,4	5,8	4,7	5	6,8	6	100
Ukraina	4	-3,4	-11,6	-9,7	-14,2	-22,9	-12,2	-10	-3	-1,9	-0,2	5,9	9,2	5,2	9,4	12,3	51
Kazachstan	-0,4	-0,4	-13	-5,3	-9,3	-12,6	-8,2	0,5	1,7	-1,9	2,7	9,8	13,5	9,8	9,2	9	94
Armenia	14,2	-7,4	-17,1	-41,8	-8,8	5,4	6,9	5,9	3,3	7,3	3,3	6	9,6	13,2	13,9	8	89
Turkmenistan	-6,9	2	-4,7	-5,3	-10	-17,3	-7,2	-6,7	-11,3	6,7	16,5	18,6	15,9	8,1	7,7	7,5	105
Azerbejdżan	-4,4	-11,7	-0,7	-22,6	-23,1	-19,7	-11,8	0,8	6	10	9,5	11,1	9,9	10,6	11,2	10	71
Gruzja	-4,8	-12,4	-20,6	-44,8	-25,4	-11,4	2,4	10,5	10,6	2,9	3	1,9	4,7	5,6	8,6	6	41
Uzbekistan	3,7	1,6	-0,5	-11,1	-2,3	-4,2	-0,9	1,6	2,5	4,3	4,3	3,8	4,1	3,1	1,5	2,5	107
Kirgistan	4	3	-5	-19	-15,5	-20,1	-5,4	7,1	9,9	2,1	3,7	5,4	5,3	0	6,7	6	75
Republika Mołdawii	8,5	-2,4	-17,5	-29,1	-1,2	-30,9	-1,4	-5,9	1,6	-6,5	-3,4	2,1	6,1	7,2	6,3	7	41
Tadżykistan	-2,9	-1,6	-7,1	-29	-11	-18,9	-12,5	-4,4	1,7	5,3	3,7	8,3	10,2	9,1	10,2	8,5	62
WNP	2,1	-3,3	-8,7	-20,2	-11,4	-12,7	-5,4	-0,1	3,0	2,6	4,4	7,4	8,2	6,8	8,2	7,5	76

Źródło: *Transition Report 2004*.



Ryc. 2. Stopa bezrobocia w wybranych krajach

Źródło: *Transition Report 1999 i 2004.*